

ROK V (XXVII) WARSZAWA, NIEDZIELA, 19 M A R C A 1933 R. Nr. 12

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

ORGAN CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ORGANIZACJI KOŁEK ROLNICZYCH
OSWIECONA GROMADA-TO SIŁA

SUPERFOSFAT

Zawierający 16 i 18 % rozpuszczalnego
— w wodzie kwasu fosforowego —

jest najskuteczniejszym na-
— wozem fosforowym pod —

ZASIEWY WIOSENNE

1) Działa szybko
i niezawodnie

2) Pobudza wzrost
i przyspiesza
dojrzwanie

3) Z a p e w n i a
dorodne plony.

SUPERFOSFAT

jest do nabycia

we wszystkich Oddziałach Banku Rolnego, w Organizacjach
Rolniczo-Handlowych i w Składach Nawozów Sztucznych.

PT.
Wyższa Szkoła Handlowa
ul. Rakowiecka
m. Warszawa - Szl. - 4

Maszyny mleczarskie i **naczynia** **ALFA-LAVAL**
światowej marki

Wylęgarki i wychowalnie do hodowli drobiu syst. NICKERL & Co
ULE i wszelkie przybory pszczelarskie, **sztuczna węża, miodarki**

NA DOGODNYCH WARUNKACH SPRZEDAJE PO CENACH KONKURENCYJNYCH
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Hoża 51.
ODDZIAŁ MASZYN, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 6, ORAZ ODDZIAŁY PROWINCJONALNE.

SPRAWOZDANIE TARGOWE

RYNKI ZBOŻOWE.

Pszenica: W dalszym ciągu rynek wykazuje tendencję zniżkową, przy lekkiej poprawie cen. Jak dochodzą wiadomości ze wszystkich stron kraju, zapasy pszenicy u rolników już są wyczerpane, nie należy się wskutek tego spodziewać większej podaży, tendencja zwyżkowa na pszenicę przybrała prawdopodobnie charakter stały do nowych zbiorów.

Żyto: W tygodniu ubiegłym cena żyta po lekkiej niższej zatrzymała się na poziomie poprzednim, wykazując znaczne uspokojenie. O ile na początku tygodnia podaż żyta na rynek była znaczna, o tyle w końcu zmalała i utrzymuje się obecnie na granicy normalnego zapotrzebowania. Jeżeli nie nastąpią zwiększone dowozy, należy się liczyć z utrzymaniem cen na tym poziomie.

RYNKI INWENTARZA RZEŹNEGO.

Trzoda: Na wszystkich rynkach większych jak i mniejszych, daje się zauważyć zwyżkę cen trzody, przy tendencji nadal bardzo mocnej. Zwyżkowały ceny trzody wszystkich gatunków, jednakże największą zwyżkę cen wykazała trzoda ty-

pu bekonowego oraz prosięta małe do chowu. Poza sezonowymi warunkami, wpływającymi na zwyżkę cen, jak: okres wiosenny, bliskich świąt Wielkiejnocy, widoki na zwiększenie eksportu i t. d. najgłówniejszą przyczyną tkwi w znacznym zmniejszeniu ilości trzody chlewnej na wsi.

Bydło: Ceny bydła zwyżkowały, ale w bardzo nieznacznym stopniu w stosunku do zwyżki zboża i trzody. Poza zapotrzebowaniem naszych miast i to głównie na wyborowy tuczony bydlęcy materiał i wojska na średnie bydło, innego zbytu na bydło niema. To też na bydło drobne rzeźne cena w dalszym ciągu utrzymuje się na nader niskim poziomie. O ile nastąpi wcześniejsza wiosna, to należy się liczyć z poprawą cen bydła.

Ceny bydła i trzody chlewnej w lutym r. b. nieco podniosły się, jednak zwyżka ta była minimalna. Ceny pasz też wykazywały nieco zwiększoną tendencję wobec czego stosunek cen żywca do cen pasz pozostawał na prawie niezmienionym poziomie w porównaniu do stosunków tych cen w styczniu r. b.

1. BYDŁO ROGATE I TRZODA CHLEWNA.

W Warszawie		dn. 8-III-33
wg. giełdy mięsnej za 100 kg. żywej wagi w złotych:		
Woły młode mięsne	50—55	
" " tuczone	—	
" " starsze tłuste	55—60	
Krowy oddojone	50—55	
" " tuczone	—	
Cielęta młode odżywione	70—80	
" " kresowe	—	
Swinie słoninowe: od 150 kg. wwyż	120—130	
" " o wadze 130—150 kg.	110—120	
" " mięsne od 110 kg. wwyż	100—110	

Targowisko miejskie w Poznaniu.		dn. 7-III-33
Ceny w złotych za 100 kg. żywej wagi.		
Woły: 1) pełnomięsiste wytuczone, niezaprz.	58—60	
2) mięsiste tuczone, młodsze do lat 3	50—54	
3) " " starsze	38—42	
4) miernie odżywione	30—34	
Buhaje: 1) wytuczone, pełnomięsiste	52—56	
2) tuczone, mięsiste	46—50	
3) nietuczone dobrze odżyw. starsze	34—40	
4) miernie odżywione	30—32	
Krowy: 1) wytuczone, pełnomięsiste	54—60	
2) tuczone, mięsiste	48—52	
3) nietuczone, dobrze odżywione	28—34	
4) miernie odżywione	18—26	
Jalowizna: 1) wytuczone, pełnom.	58—60	
2) tuczone, mięsiste	50—54	
3) nietuczone, dobrze odżywione	38—42	
4) miernie odżywione	30—34	
Młodzień: 1) dobrze odżywiona	32—34	
2) miernie odżywiona	28—30	
Cielęta: 1) najprzedniejsze cielęta wyt.	64—70	
2) tuczone cielęta	56—62	
3) dobrze odżywione	50—54	
4) miernie odżywione	40—46	
Owce:		
1) tuczone starsze skopy i maciorki	46	
2) wytucz. pełnom. jałn. i młodsze skopy	66	
3) dobrze odżywione	—	
4) miernie odżywione	—	
Swinie (tuczniki):		
1) pełnomięsiste od 120—150 kg. z. w.	102—104	
2) " " 100—120 " " "	98—100	
3) " " 80—100 " " "	94—96	
4) mięsiste ponad 80 kg.	90—94	
	dn. 10-III-33	
5) Swinie bekonowe I klasy	92—96	
6) " " II klasy	86—90	

2. NABIAŁ.

Komunikat o stanie rynków nabiałowych, podany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie,

Lublinie, Łodzi, Wilnie, Katowicach, Sosnowcu, Grudziądzu, Toruniu, Łucku.

W okresie sprawozdawczym ceny masła dalej zwyżkowały, a mianowicie ze zł. 3.50 na zł. 3.70 — zł. 3.90 za 1 kg. I-szego gatunku. loco sklep odbiorcy.

Zagranica notuje:
Berlin: dn. 9.III za 50 kg. RM. I — 89, H — 82, III — 75 (—).
Kopenhaga: dn. 9.III za 100 kg. Kor. 162. (mniej 10 punktów).

Obecne notowanie masła duńskiego w Kopenhadze — wynosi w złotych zł. 2.23 za 1 kg.

Jaja: W tygodniu sprawozdawczym, przy dostatecznym dowozie, cena jaj utrzymywała się na poziomie zł. 95.— za 1 skrzynię 24 kopową, loco skład odbiorcy. Tendencja nadal wyczekująca.

Sery: Cena serów w sprzedaży hurtowej, loco sklep odbiorcy: Sery gatunku litewskiego do zł. 2.40 za 1 kg. Sery trapiistów do zł. 2.40 za 1 kg. Dowozy dostateczne, tendencja spokojna.

Miód: Cena miodu w hurtowej sprzedaży loco sklep odbiorcy, w zależności od gatunku wynosi zł. 1.60 do zł. 2.20 za 1 kg. Podaż dostateczna, tendencja utrzymana.

Nabiałowa Komisja cennikowa w Warszawie, podaje ceny obowiązujące aż do odwołania:

w hurcie		od dn. 6-III	od dn. 8-III-33
Masło wyborowe luksus. I gat. za kg. zł.	3,50	3,70	
" mleczarskie deser. II gat.	3,10	3,30	
" mleczarskie solone	3,20	3,40	
" osekłowe	2,40	2,60	
do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej od 10 — 15% zysku.			
w detalu		od dn. 6-III	od dn. 8-III-33
Jaja świeże za sztukę zł.	0,10	0,10	
Jaja waprowane	—	—	
		od dn. 6-III	do 8-III.
Mleko surowe pełne za litr		0,29	0,29 —
Śmietana 25% tłuszczu zł.		2,80	2,80 —
" zwykła		2,30	2,30 —
Ser biały twarogowy (chudy) za 1 kg.		1,70	1,30 —
" śmietankowy pełny za 1 kg.		2,60	2,60 —
" litewski I gat. za 1 kg.		3,00	3,00 —
" szwajcarski krajowy za 1 kg.		3,60	3,60 —

Ceny mleka Sekcji Mleczarskiej Nabiałowej Komisji
Cennik, aż do odwołania.

W hurcie		od dn. 6-III-33
Mleko za 1 litr loco stacja nadawcza		0,17
" " " " " Warszawa		0,19

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

TREŚĆ: Nowe drogi dobrowolnych organizacji rolniczych, nap. Dr. A. Wojtysiak. — Z ostatniego tygodnia. — Jak uzyskać dobry plon ziemniaków, nap. Fort. Starzyński. — Niedoceniana roślina okopowa, nap. W. G. — Kilka uwag o sadzeniu drzewek, nap. B. — Prawoślaz lekarski, nap. J. F. — Jakie rośliny przemysłowo-lecznicze rolniczej. — Porady gospodarskie. — Komunikaty targowe.

Nowe drogi dobrowolnych organizacji rolniczych

Od dłuższego już czasu trwa w organizacjach rolnictwa polskiego chaos i pomieszanie zasadniczych pojęć zrzeszeniowych. Dla bezstronnego, a obeznanego z naszymi stosunkami wiejskimi, obserwatora jasnym jest, że w obecnych warunkach społecznych, gospodarczych i politycznych, t. zw. dobrowolne towarzystwa i organizacje rolnicze, przeżywając poważne załamanie pracy, muszą zrewidować gruntownie dotychczasową swoją ideologię, programy i plany działania. Życie, płynące szeroką falą naprzód, zmywa z powierzchni bezlitośnie wszelkie twory słabe, nieudolne, nie przystosowane do ciągle zmieniającej rzeczywistości.

Formy stare i zużyte, nie mogą być broniące i utrzymywane wbrew logice i celowości; należy je jaknajbardziej zastąpić przez życiowo uzasadnione i umożliwiające pełny rozwój myśli społecznej, nowe konstrukcje zrzeszeniowe.

Wśród polskich towarzystw rolniczych, z wyjątkiem Wielkopolskiego T-wa Kółek Rolniczych zaginęła zdrowa ambicja opierania wszelkich zamierzeń na własnych środkach finansowych i na bezpośrednim udziale w pracach członków organizacji. Wkroczone na śliską drogę subwencji państwowych i silnie rozbudowanego aparatu płatnych pracowników fachowych.

Zagubiono w ten sposób ideję dobrowolnego stowarzyszenia, poświęcając ją chwilowej koniunkturze. Smutne konsekwencje tego kroku nie dały na siebie długo czekać.

Inicjatywa prac, pomysły nowych metod działania w terenie, zaczyna wychodzić nie od zrzeszonego zawodu rolniczego, lecz od urzędów administracyjnych. Ilość i zakres prac zleconych przez rząd wzrasta, wzrastają również subwencje na ten cel. Towarzystwa działają już nietylko w ramach stowarzyszenia, ogarniają całość rolnictwa.

Ze względu na pobierane z Ministerstwa Rolnictwa zasiłki, obowiązane są dawać jednakowe świadczenia niestowarzyszonym i własnym członkom. W ten sposób zadano cios śmiertelny zasadzie stowarzyszeniowej. Przestają istnieć powody, skłaniające do należenia do organizacji i płacenia składek.

Pracownicy płatni nie pracują nad rozwojem ogniw organizacyjnych, zajmują się jedynie odcinkami powierzanej sobie roboty fachowej. Zanika stopniowo zainteresowanie działalnością kółek rolniczych, zmniejsza się ilość prenumeratorów pism, kurczą się wpływy ze składek członkowskich.

Dochodzą do tego wszystkiego tarcia polityczne, pogłębia się kryzys w rolnictwie, i oto stajemy

wobec zjawiska odpływu inteligencji z organizacji rolniczych. Czynniki społeczny zanika w pracach wielu okręgowych towarzystw.

Zmniejszenie budżetu Ministerstwa Rolnictwa odbija się na wysokości udzielanych subwencji poszczególnym centralom.

Następują kilkakrotne redukcje personelu w towarzystwach rolniczych. Jeszcze jest czas nawrotu, jeszcze można, przy pomocy pozostałych środków, przeprowadzić gruntowniejszą reorganizację dobrowolnych towarzystw rolniczych, przedstawiając plan działania oparty o własne źródła dochodu, składki członkowskie, wydawnictwa i t. p.

Jednakże władze towarzystw trwają nadal na błędnych stanowiskach, sądząc, że zasiłki Ministerstwa Rolnictwa, chociaż w zmniejszonej ilości, będą wpływały do Centrali i uda się utrzymać organizację w dotychczasowej postaci.

Wreszcie następuje ostatni cios. Ministerstwo Rolnictwa wprowadza Izby Rolnicze, wpływa na przemianowanie Związku Organizacji Rolniczych R. P. na Związek Izb i Organizacji Rolniczych z dwiema sekcjami autonomicznymi: 1) izb i 2) dobrowolnych organizacji rolniczych i wreszcie zawiadamia C. T. O. i K. R., że w nowym roku budżetowym 1933/34 nie przewiduje żadnych zasiłków dla tego towarzystwa.

Wytworzyła się w ten sposób w rolnictwie nowa sytuacja organizacyjna. Największe towarzystwo rolnicze w Polsce, działające na terenie 9 województw, zostaje pozbawione środków finansowych i nolens volens, albo zrewiduje dotychczasową swoją ideologię i zmienia charakter, albo będzie zmuszone zawiesić działalność.

Należy sądzić, że do tej drugiej ewentualności nie dojdzie, pozostaje więc przystosowanie C. T. O. i K. R. do nowych warunków, powrót do starych, lecz zdrowych zasad dobrowolnego ruchu zrzeszeniowego.

Zanim przejdziemy do nakreślenia wytycznych dalszej pracy towarzystw rolniczych, należy omówić w skrócie dwa momenty ideologiczne i programowe naszego życia rolniczego.

Jednym z nich jest sprawa przymusowej organizacji zawodu rolniczego, drugim — zagadnienie istnienia stowarzyszeń drobnego rolnictwa i większej własności rolnej.

Przymusowa organizacja rolnictwa, pod postacią izb rolniczych, nie jest wynalazkiem ostatniej doby. Znają tę formę narodu zachodu i pomimo to, kładą duży nacisk na istnienie dobrowolnych zrzeszeń,

umożliwiających pełny i swobodny rozwój inicjatywy i twórczości społecznej.

Izby rolnicze nie stają się bynajmniej pancernym na wszelkie bolączki, trapiące rolnictwo. Stają się natomiast prawie wszędzie organem o charakterze, mniej lub więcej, administracyjnym, przepojonym duchem biurokracji. Chcąc uniknąć tej ujemnej strony, polski prawodawca uspołecznił radę izby rolniczej, przez wprowadzenie większej ilości przedstawicieli dobrowolnych organizacji, oraz nakłada na izbę obowiązek opierania się w jej działaniu na powiatowych towarzystwach. Powstaje w ten sposób nowotwór, w którym poszczególne ogniewa mają różny charakter. Kółka rolnicze i okręgowe towarzystwa pozostają w dawnej postaci dobrowolnej, ogniewo wojewódzkie stanowi przymusowa izba, nadbudówka zaś ma być znowu dobrowolne zrzeszenie izb i organizacji rolniczych. Nie wdając się tutaj w krytykę tego rodzaju koncepcji, trudno jest nie zaznaczyć, że rozwiązanie zagadnienia nowej organizacji rolnictwa, nie idzie po myśli głębszej ideologii społecznej. Izby Rolnicze, zastępując istniejące wojewódzkie towarzystwa, wbijają się klinem pomiędzy okręgowe towarzystwo i centrale.

W niektórych województwach przystąpiono już do budowy izb rolniczych, rujnując jednocześnie W. T. O. i K. R.

Ten sposób reorganizacji rolnictwa wywołuje rozgoryczenie wśród bardziej wyrobionych rolników i może spowodować nową falę niechęci i nieufności do zamierzeń rządowych.

Wprowadzenie izb rolniczych w Polsce jest wskazane i może być pożyteczne ze względu na ciągłość i systematyczność prac fachowych, nie należy jednakże zapominać, że dopiero istnienie żywotnych, dobrowolnych organizacji rolniczych, przesłanką tych niezależną myślą społeczną, daje pełną gwarancję wszechstronnego rozwoju rolnictwa i wsi polskiej.

W wielu wypadkach spostrzega się głębokie niezrozumienie powyższej zasady i przeciwstawianie tych dwóch form, lub też uznawanie wyższości przymusowej organizacji nad dobrowolną.

Sytuacja organizacyjna w rolnictwie niezmiennie by się wyjaśniła, gdyby sfery miarodajne zechciały uznać równorzędność tych dwóch typów organizacji rolniczych, nie łącząc je nadmiernie w twory o dosyć karykaturalnej strukturze.

W ostatnich czasach spostrzegamy w Polsce coraz wyraźniej dwa kierunki myślenia politycznego i społecznego: jeden z nich dąży do **uspołecznienia państwa**, drugi wprost przeciwnie do **upaństwowienia społeczeństwa** w formach biurokratycznych.

Należy wyrazić obawę, że właśnie ten drugi kierunek odniósł zwycięstwo przy kształtowaniu nowych form organizacyjnych w rolnictwie. Przyszłość pokaże, czy takie rozwiązanie zagadnienia okaże się korzystne dla rozwoju Narodu i Państwa.

Omawiając sprawę nowych dróg dobrowolnych organizacji rolniczych, nie można pominąć milczeniem innej bolączki wsi polskiej. Jest nią brak ustalonych pojęć, co do potrzeby istnienia oddzielnych zrzeszeń drobnego rolnictwa i większej własności ziemskiej. W czasie wyraźnie zaznaczonego separatyzmu tych dwóch form gospodarowania, Ministerstwo Rolnictwa dążyło do stworzenia ogólnie pol-

skiego towarzystwa rolniczego, reprezentującego interesy całego rolnictwa. W ten sposób z organizacji drobnego rolnictwa — C.Z.K.R. i z organizacji większej własności rolnej — C. T. R. powstało C. T. O. i K. R., w którym miały być równorzędnie traktowane sprawy obydwuch warstw rolniczych — chłopskiej i ziemiańskiej.

Rzeczywistość wykazała jednakże w wielu wypadkach nierealność tej koncepcji.

W miarę rozwoju C. T. O. i K. R., większa własność opuściła szeregi tej organizacji i w obecnej chwili, w masie swojej, większość przeważającą członków Kółek Rolniczych, Spółdzielni i t. p. stanowią drobni rolnicy. Inaczej układają się stosunki we władzach poszczególnych ogniw organizacyjnych, co należy położyć na karb słabego uświadomienia drobnej własności. Jednakże, z roku na rok, rośnie coraz bardziej poczucie głębokich różnic, istniejących pomiędzy „wsią i dworem”.

Dzisiaj szczególnie, kiedy rozlegają się głosy o upadku kultury miejskiej i oczy wielu światłych ludzi zwracają się ku wsi, skąd ma przyjść odrodzenie społeczne, nie można dalej zaniedbywać najkapatálniejszych zagadnień i potrzeb warstwy chłopskiej, drobno rolniczej, która powinna zająć w państwie należne jej miejsce.

Nikt za nią tego miejsca nie zdobędzie, trzeba własnymi siłami dojść do umiejętności prowadzenia swoich spraw i obrony żywotnych interesów. Aby tę umiejętność wyrabiać, pozbywając się jednocześnie nieproszonych opiekunów i podejrzanych przyjaciół, koniecznym jest istnienie niezależnej, dobrowolnej organizacji drobnego rolnictwa, na wzór zrzeszeń większej własności, związków ziemian, rad naczelnych i t. p. Tylko tak postawione zagadnienie — równorzędności organizacyjnej stowarzyszeń drobnego rolnictwa i związków ziemian, umożliwi wydobyć na wierzch potencjalnej energii, tkwiącej w tych dwóch warstwach wiejskich. Może powstać pytanie, czy chwila obecna sprzyja takiemu rozwiązaniu zagadnienia organizacji dobrowolnych. Ostatnie posunięcie rządu i korzyści, jakie stale zdobywa klasa ziemiańska w dziedzinie prerogatyw i przewodnictwa w życiu wsi, nasuną prawdopodobnie drobnemu rolnictwu myśl zrewidowania dotychczasowej, błędnej taktyki.

Wyzwolenie drobnego rolnictwa z pod wpływów różnego rodzaju fałszywych protektorów i nie szczerych obrońców, może być skuteczniejsze na drodze wyemancypowania się ruchu wiejskiego i powołania naczelnej organizacji drobnego rolnictwa. Prace nad stworzeniem takiej organizacji nie powinny być dłużej odkładane, gdyż wiele spraw społecznych, gospodarczych i technicznych — rolniczych, wymaga uwzględnienia interesów drobnej własności rolnej.

A teraz, po omówieniu stanu organizacyjnego rolnictwa, oraz podkreśleniu momentów ideologicznych, postaramy się odpowiedzieć na pytanie: jakie są te nowe drogi dobrowolnych organizacji rolniczych?

Przedewszystkiem największe towarzystwo rolnicze — C. T. O. i K. R. nie powinno nadal tak wstydliwie kryć się z tem, że stało się już obecnie w przeważającym akresie prac, jak również — ilości członków — organizacją drobnego rolnictwa.

Następnie instytucja ta musi śmiało walczyć o dalszą niezależną swoją egzystencję, gdyż utrzymanie C. T. O. i K. R. jest w obecnej chwili konieczne nie tylko ze względu na interesy dobrowolnie zrzeszonego zawodurolniczego, ale także — i na głębiej zrozumiany interes Państwa.

C. T. O. i K. R. powinno zmienić swój charakter i dążyć do oparcia swych prac na czynniki społeczny, a nie, jak dotychczas, na pracownikach płatnych.

Należy umożliwić dostęp do organizacji wszystkim światlejszym elementom wiejskim, wprowadzając sekcje członków bezpośrednich O. T. O. i K. R.

Pomimo to, że z charakteru swej pracy i programu działania, C. T. O. i K. R. jest już organizacją drobnego rolnictwa, nie należy doprowadzać do zaogniania stosunków w większą własność, przeciwnie — raczej trzeba skupiać w towarzystwach okręgowych — tych ziemian, którzy stoją na stanowisku demokracji i ludowości, uznając równorzędność zagadnień małej i większej własności rolnej.

Niezmiernie ważnym momentem organizacyjnym jest zwrócenie głównej uwagi na pracę wśród członków C. T. O. i K. R., a nie wśród niestowarzyszonych.

Organizacja dobrowolna istnieje przedewszystkiem dla własnych członków, którym musi dawać pewne świadczenia natury duchowej i materialnej. Jeżeli organizacja nie zapewnia żadnych korzyści swoim członkom, ginie zainteresowanie jej pracami, zmniejsza się ilość stowarzyszonych, kurczą się składki.

Ścisłe przeprowadzenie tego zagadnienia, umożliwi organizacji oparcie się na własnych źródłach dochodu, co powinno stać się podstawą planu sanacyjnego dobrowolnych towarzystw rolniczych. Istnieją tutaj poważne możliwości oświatowo - wydawnicze, niedoceniane dotychczas, a jednak one właśnie stanowią bazę naturalną ekspansji organizacyjnej i czynnik ten umiejętnie jest wyzyskiwany przez żywotne towarzystwa rolnicze zachodu.

Dażenie do stworzenia Funduszu Wydawniczego C. T. O. i K. R. powinno być jednym z punktów programu.

Pomimo wprowadzenia izb rolniczych i zmienionych stosunków, zakres zagadnień, przepracowanych przez C. T. O. i K. R. nie ulegnie zwężeniu, gdyż podstawowe ogniwa, Kółka Rolnicze i O. T. O. i K. R. pozostają w dawnej postaci, a całością ich spraw powinna kierować centrala.

Plan reorganizacyjny przewiduje, w myśl uchwały Prezydium C. T. O. i K. R., następujące zmiany:

W Centrali nad całością prac czuwa i kieruje niemi — Sekretarz Generalny. Zagadnienia przepracowywane przez C.T.O. i K.R., grupują się w 6-ciu działach, przy których powstaną rady i komisje, złożone z wybitniejszych członków towarzystwa.

Przy C. T. O. i K. R. istnieją autonomiczne jednostki: Koła Gospodyń Wiejskich, Centralna Komisja do spraw dokształcania instruktorów rolnych, Centralny Komitet do spraw spółek wodnych, Centralny Komitet do spraw młodzieży wiejskiej i t. d.

W. T. O. i K. R. w dotychczasowej postaci nie mogą się ostać, prace fachowe, wymagające płatnego personelu, przechodzą do izby, pozostaje jedynie sekretariat, którego obowiązki i zadania ogranicza się do utrzymywania stałego kontaktu z O. T. O. i K. R. i C. T. O. i K. R., oraz zwoływania zjazdów, organizowania wystaw i t. p.

Szczególny nacisk należy położyć na prace O. T. O. i K. R. i Kółek Rolniczych. Tu znajduje się właściwy sens istnienia organizacji i jej siły żywotne.

Do nich trzeba sięgnąć i to będzie podstawowym zadaniem Centrali, aby na przyszłość nie rwały się nici, wiążące całość, przepoconą jedną myślą. Tak przeprowadzana w szczegółach reorganizacja i użyczenie wszystkich ogniów, umożliwi C. T. O. i K. R. zajęcie niezależnego stanowiska w rolnictwie.

Dopiero aktywne, posiadające wyraźną ideologię, jasny program i plan działania towarzystwo rolnicze będzie mogło pretendować do zaszczytnej nazwy Polskiego Towarzystwa Rolniczego.

Czy dobrowolne organizacje rolnicze wkroczą na tę nową drogę i zdadza w ten sposób egzamin ze swojej głębszej wartości społecznej, czy też załamają się wobec trudności i pójdą po linii najmniejszego oporu — okaże już najbliższa przyszłość.

„Współpraca“

Dr. A. Wojtyśiak.

Z OSTATNIEGO TYGODNIA

Wieści rolnicze

CENY ZWIERZĄT NAJNIŻSZE!

Instytut Badania Konjunktury Gospodarczej ogłosił wskaźniki cen za miesiąc styczeń b. r. Przyjmując przeciętne ceny roczne w r. 1928 za 100, okazuje się, że w styczniu b. r. ceny ziemiopłodów wynosiły 38,1, a zwierząt rzeźnych już tylko 37,2; nabiału 49,3. Natomiast ceny wytworów przemysłu rolnego wynosiły 90,4, a towarów skartelizowanych jeszcze zawsze 102,6.

Liczyby te znakomicie wykazują, jakie galezie naszego gospodarstwa społecznego zdołały opancerzyć swoje dochody w czasie kryzysu.

ZMIANY W ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZECZYPOSPOLITEJ.

Łącznie z powstawaniem izb rolniczych na terenie województw centralnych i wschodnich, oraz zmianą ustawy o samorządzie rolniczym, przeprowadza się obecnie zmiany personalne i organizacyjne w Związku Organizacji Rolniczych. Instytucja ta zmienić ma nazwę na „Związek Organizacji i Izb Rolniczych“, oraz posiadać ma trzy sekcje: organizacji dobrowolnych ogólnorolniczych, organizacji specjalnych, oraz izb rolniczych.

Do prezydium Związku weszli po ostatnich wyborach, które odbyły się w ubiegłym miesiącu p.p.: b. minister L. Janta-Pończyński, p. prezes Stan. Świeżawski, oraz b. minister, wiceprezes Rady Narodowej Organizacji Ziemiańskich J. Wielowieyski.

Dotychczasowy dyrektor Związku b. minister J. Gościcki ustąpił ze swego stanowiska, które objął b. wiceminister rolnictwa W. Leśniewski. W najbliższym czasie mianowany będzie nowy wicedyrektor Związku.

NORMY EGZEKUCJI W GOSPODARSTWACH ROLNYCH.

Ministerstwo Skarbu w okólniku do wszystkich izb skarbowych, poleciło ustalić normy przeciętnej ilości inwentarza żywego i martwego, potrzebnej dla normalnego prowadzenia gospodarstw rolnych w poszczególnych miejscowościach izb skarbowych, jak również normy przeciętnej ilości zboża, siana, słomy i innych ziemiopłodów, niezbędnej na najbliższy zasiew i utrzymanie ludzi oraz zwierząt w tych gospodarstwach, aż do nowych zbiorów.

Normy powyższe winny być przystosowane, do warunków gospodarczych warsztatów rolnych. Normy, w ten sposób ustalone, mają być bezzwłocznie podane do wiadomości sekwestratorów dla orientacji przy zajęciu i sprzedaży w drodze egzekucji administracyjnej wspomnianych nadwyżek. W wyjątkowych wypadkach, gdyby indywidualne cechy gospodarstwa rolnego uzasadniały podwyższenie lub obniżenie ustalonych norm, winien sekwestrator ustalić omawiane nadwyżki protokółarnie, po wysłuchaniu opinii biegłych, powołanych z grona miejscowych rolników i dających rękojmię, że opinia ich będzie fachowa i bezstronna.

Organizacje rolnicze, okręgowe i wojewódzkie, winny zainteresować się powyższą sprawą i współdziałać z izbami i urzędami skarbowymi w ustaleniu wymienionych norm, bacząc, aby normy te ustalone zostały we właściwy sposób.

LICYTACJA OSAD RENTOWYCH.

W związku z wystawieniem na licytację przez Państwowy Bank Rolny 2.000 osad za zaległą rentę, dowiadujemy się, iż Bank Rolny, uwzględniając złożone podania zainteresowanych, umorzył już dochodzenie egzekucyjne w stosunku do 300 gospodarstw.

Uwzględniane były prośby tych właścicieli, którzy byli w stanie dokonać częściowych wpłat, reszta rozłożona została na odpowiednie raty.

NIE BĘDZIE ZNIŻKI CEN NAWOZÓW AZOTOWYCH.

Zawiadomiono nas, że wobec przeprowadzonej w latach ubiegłych, z polecenia rządu, znacznych obniżek cen azotowych, które wyniosły przeciętnie — 28,4% loco stacje odbiorcze, a zwłaszcza dla saletry wapniowej wyniosły — 28,6%, dla saletrazku i nitrofosu — 3,5%, dla siarczanu amonu — 37%, dla azotniaku — 17%, dalszej obniżki cen nawozów azotowych nie należy narazie oczekiwać.

DOSTAWY BURAKÓW CUKROWYCH W PRZYSZŁYM ROKU.

Rada Związków Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego ostatecznie zatwierdziła warunki plan-

owania buraków na r. 1933/34. Kontrakt ramowy pozostał bez zmian. Wyraża się to przede wszystkim w utrzymaniu w dalszym ciągu dwóch kategorii; A, z której wyrabia się cukier dla konsumpcji wewnętrznej i kategorii B, przeznaczonej na wyrób cukru eksportowego.

Cena jednego q. buraków kategorii A wynosi zł. 4.45 plus 0.15 kg. cukru w naturze. Stosunek ilości buraków A. do B. pozostał niezmienny. Jednakowoż obie te kategorie zostały dotknięte redukcjami kontygentów, które wynoszą w roku bieżącym 15% od zakontraktowanych w r. 1932/33 ilości buraków kategorii A i 15% od zakontraktowanych ilości kategorii B. Cena buraków kategorii B. uzależniona jest od ceny cukru na rynku międzynarodowym, przyczem określone zostało, że przy cenie 20 zł. za jeden q. cukru eksportowego cena jednego q. buraków kategorii B. wynosić będzie 2 zł. Wszystkie inne warunki kontraktowania buraków pozostały identyczne, z warunkami umowy ramowej za rok ubiegły.

Dnia 7 b. m. umowa, zawierająca powyższe warunki dostarczania buraków cukrowych w kampanii 1933/34, została definitywnie podpisana przez przedstawicieli zrzeszonego przemysłu cukrowniczego i Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego.

OBNIŻENIE ROBOCIZNY FOLWARCZNEJ.

Na mocy ogłoszonego w dniu 10 b. m. orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej, powołanej przez Ministerstwo opieki społecznej dla likwidacji zatargu między ziemianami, a robotnikami rolnymi na terenie województw centralnych, zastosowana będzie zniżka płac robotników rolnych. Obniżka ta wyniesie dla robotników sezonowych od 20 do 25 gr., dziennie, co stanowi redukcję w wysokości do 25%, w stosunku zaś do robotników dniówkowych od 5 do 25 gr. dziennie, co stanowi do 7%, dla ordynariuszów od 10 do 20 zł. rocznie, co stanowi około 2%. Wynagrodzenia w naturze pozostaną bez zmian. Związki zawodowe robotników, wskutek zwyżki cen zboża, zapowiadają nieprzyjęcie decyzji komisji arbitrażowej do wiadomości.

4 I PÓŁ PROC. LISTY ZASTAWNE BANKU ROLNEGO.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu, na mocy którego skarb państwa przyjmować będzie 4 i pół letnie i 4 i pół procentowe listy zastawne Państwowego Banku Rolnego serii I-szej, udzielone przez Bank Rolny na kupno gruntów z parcelacji, na spłatę wszystkich zaległych podatków państwowych, nie wyłączając podatku spadkowego od darowizn i majątkowego, o ile płatność podatku przypadła przed pierwszym październikiem 1931 roku. O ile płatność bezpośrednich podatków państwowych, nie wyłączając podatku spadkowego i od darowizn, przypada po pierwszym październiku 1931 do 30 listopada 1932 roku, Skarb Państwa przyjmować będzie od każdego posiadacza wymienionych listów wpłatę, w połowie w gotówce, a w połowie w listach zastawnych, według ich wartości nominalnej.

Jak uzyskać dobry plon ziemniaków

Jedną z najciekawszych dat, jakie można znaleźć w statystyce rolniczej jest ta, że my Polacy stoimy na pierwszym miejscu, jako amatorzy kartofli. Spożywamy ich bowiem 10 kwintali na osobę, podczas gdy Niemcy, którzy najwięcej ich wytwarzają, spożywają $6\frac{3}{4}$ kw., a Czechosłowacy zaledwie $3\frac{1}{2}$ kw. Zdawałoby się, że przy tak gorącym zamiłowaniu do tego owocu ziemi — powinniśmy zarazem dbać i o wysokie jego plony, tymczasem, pod tym względem, stoimy na szarym końcu, gdyż zbieramy z hektara zaledwie 130 kwintali, podczas, gdy Czechosłowacy, Belgowie i inni zachodni sąsiedzi powyżej 200-tu kwintali. Czy dlatego, że mają lepsze ziemie, lub klimat odpowiedniejszy? Nic podobnego! Sprzątają dlatego więcej, że umieją uprawiać tę roślinę, że nie popełniają błędów, które się u nas stale spotyka, choć wyzbycie się tych błędów nie wiele ma wspólnego z nakładem kapitału, a odnosi się przedewszystkiem do umiejętnej doboru sadzeniaków i mechanicznej obróbki pola przed i podczas wzrostu rośliny. Sprawa nawożenia jest ważna; ale i pod tym względem nie tyle brak nam odpowiednich środków pomocniczych, ile umiejętności ich stosowania.

Nie mogąc w ramach artykułu pomieścić wielu, choćby interesujących szczegółów, dotyczących przygotowania roli pod ziemniaki — poruszę tylko te sprawy, na które w najbliższym czasie należy zwrócić uwagę.

Ziemniak bywa sadzony wszędzie, gdzie tylko wetknąć go można, poczynawszy od sępów, aż do piasków prawie zwiewnych, a to dlatego, że stanowi on chleb biednych — trzeba go do garnka, więc się

PREFERENCJE DLA KRAJOWYCH SUROWCÓW.

9 b. m. odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa, pod przewodnictwem viceministra W. Karwackiego, posiedzenie plenarne komisji popierania surowców krajowych. Na posiedzeniu tem były referowane wyniki prac podkomisji tytoniowej oraz podkomisji do spraw surowców roślinnych, przedewszystkiem zaś tych, z których może w szerszej niż dotąd mierze korzystać przemysł włókienniczy oraz przemysł roślin lekarskich. Natomiast podkomisja do spraw surowców zwierzęcych dotąd jeszcze prac nie zakończyła i przedstawi swe wnioski zapewne w końcu przyszłego tygodnia.

ZNIŻKA CEN CEMENTU.

Na żądanie katerygiczne rządu, przemysł cementowy postanowił ostatecznie wprowadzić w życie niższą cenę cementu o 25%.

KIEDY USTANIE PRZYWÓZ OWOCÓW.

Nie licząc owoców południowych, których naturalnie w kraju produkować nie możemy, sprowadzamy jednak za poważną sumę owoców zwykłych wynoszącą 16,5 milj. zł. Na sumę tę składają się: jabłka za 6 milj. zł., wiśnie i czereśnie za 360 tys. zł., śliwki za 7,5 milj. zł., gruszki parę tysięcy zł., susz z jabłek i gruszek 72 tys. zł., brzoskwiń i moreli za 270 tys. zł., wreszcie orzechy włoskie i laskowe za 2,5 milj. zł. Oczywiście, że część tych sum możnaby zaoszczędzić przez odpowiedni rozwój krajowej produkcji.

go sadi. Ale właśnie dlatego, że skrajne typy gleb mają go rodzić, niema ogólnego wskazania, jak go uprawiać, lecz trzeba brać pod uwagę te warunki, w jakich wypadnie mu wyrastać.

Więc np., o ile chodzi o głębokość umieszczania sadzonki, będą tu bardzo odmienne wskazania, zależne od jakości ziemi.

Na sapie, czy na zwęższej ziemi, musimy sadić ziemniaki jaknajpłycej, gdyż chodzi tu o dostęp powietrza, utrudniony w tych gruntach, na piasku sadzimy je o wiele głębiej, mając na uwadze potrzebę zapewnienia kłębom dostatecznej wilgoci.

To też mówimy, że na gruntach zwęższych bywa w wielu wypadkach korzystniejsza zagonowa uprawa, bo kiedy przyjdą ulewy — łatwo, przy płaskiej uprawie, ziemniak może wygnieć. Sadzimy go tu pod motyką, byle przykryć ziemią, w poprzek zagona, a znów na suchych piaskach umieszczamy sadzonki nawet w 6-cio calowej głębokości, by, w razie suszy — mogły tam znaleźć pewien zasób wilgoci, gdy słońce wierzchnią warstwę przepali. W związku z tem, nawet sadzenie pod pług może być wskazane, byle nie metodą „siewu”, kiedy to sadzonka przy sadzonce leży co parę cali, a przytem i wywala się waziutkie zagony niewiadomo na jaką intencję.

Oczywiście, na ziemiach o pośrednich właściwościach, sadzenie na płask — pod szpadel, czy pomiędzy redliny na krzyż — z przykryciem co drugą skibę, tak, żeby ziemniak leżał w głębokości 3 — 4 cali pod ziemią, jest metodą już dziś stale praktykowaną. Odstępy sadzenia bywają różne, zależy to od jakości ziemi, od jej żyzności, a zarazem i od charakteru odmiany. Im ziemia słabsza i im ziemniak osadza kłęby bardziej skupione, tem odległości te będą mniejsze i odwrotnie, na ziemiach bujnych — dobrze wygnojonych, przy odmianach, rozrastających się szeroko i osadzających bulwy, zdala od trzona, sadić musimy rzadziej. Granice te są dosyć luźne, bo od 30x40 cent., aż do metrowej odległości w kwadrat. Staranne badanie i porównywanie różnych odległości sadzenia, doprowadziło do wniosku, że w dość sprzyjających warunkach dla rozwoju ziemniaka, odległości sadzenia 55x42 cent. są najwłaściwsze.

Co do pory sadzenia ziemniaków, to zdania są podzielone, radziłyby jednak należało, by ogół rolników nieco przyspieszał termin dotychczas stosowany. Ziemniak, jak zresztą wszystkie prawie rośliny, lepszy plon wydaje, gdy się dobrze w ziemi zakorzeni, zanim zacznie pędzić w górę, a jeżeli go posadzimy w maju, kiedy już ciepła nastaną, to oczywiście, wyskoczy wkrótce, ale czy korzeń się już dobrze umocni, to inna sprawa. Strach przed mrozami, że jak się posadzi ziemniaki w początkach kwietnia, czy w końcu marca, to zmarzną, jest o tyle płonny, że przecie, w tym czasie, choćby i mroził czasem chwycił, to nie ściśnie ziemi do głębokości kilkunastu cent., lecz tylko po wierzchu, a tymczasem sadzeniak leży w warstwie nie zmarzniętej. Że istotnie ziemniaki, wczesnego sadzenia, dają plony wyższe, przekonywają doświadczenia Rolniczego Zakładu stacji doświadczalnego w Kościelcu, gdzie w ciągu kilku lat, ziemniaki, sadzone w marcu, wydawały plony najwyższe, a sadzone w czerwcu — najniższe. Przypuszczając jednak, że mogą się trafić lata, kiedy w połowie maja większe przymrozki chwycą, gdy wcześniej sadzony ziemniak już lodyż-

kę formuje, przyjmijmy, krakowskim targiem, by go sadzić w połowie kwietnia, gdyż w tym terminie sadzony, zacznie ukazywać się nad ziemią dopiero w drugiej połowie maja.

O wyborze sadzonek mówimy w Przewodniku corocznie i zachęcamy do tego, by rolnicy, już na jesieni, wybierali sadzonki z krzów zdrowych ziemniaków, nieuszkodzone i obficie osadzone pod krzakiem. Ale czy wielu posłuchało naszych rad? Robi się zwykle wybór na wiosnę, z kopca — kiedy już nikt nie jest w stanie dopatrzeć, czy ów, piękny na pozór, ziemniak-sadzeniak pochodzi z gromadki zdrowego krza i pełnego... Nie pomoże to, że ziemniaki przechowywały się zdrowo, bo to o plenności ich nie decyduje, a zresztą i zarodki chorób mogą być niedostrzegalne, a dopiero przy rozwoju plantacji wyłazą na wierzch. W krajach wyższej kultury, w Danji, Belgji, Anglii są specjalne rozporządzenia, dotyczące starannej selekcji, tam boją się nie tylko raka ziemniaczanego, co to już stanowi klęskę katastrofalną, ale wszelkich zarazków, owych niepozornych, kędzierzanek, mozaiki liściowej, czy liściozwoju. U nas patrzy się na te choroby z zupełnym lekceważeniem, gdy tymczasem, przez te choroby ziemniak się degeneruje i parę lat wystarczy, by odmiana, do niedawna bardzo pełna, uległa zwyrodnieniu.

Dziś nie pora mówić o tem, żeby się udało z lichego materiału stworzyć dobry, więc, o ile kto z gospodarzy ma wątpliwość co do zdrowotności posiadanego „nasienia“, niechże już wyda kilka złotych i sprzedawszy lichotę — kupi choć parę kwintali ziemniaków nowych, ze zdrowej, gwarantowanej plantacji. Wróci mu się ten nakład w setkach procentów napewno!

Co do nawożenia, to obornik, lub zielony nawóz w bardzo wielu wypadkach dają rezultaty zupełnie zadawalniające. Ale nie zawsze, bo zielony nawóz mógł nie być dostatecznie bujny, a obornik, pochodzący od lichy żywionego inwentarza, bardzo mało żyzny. To też, biorąc to pod uwagę, a chcąc mieć ziemniaki naprawdę piękne — jeśli się nie zaniedbało wyborowego nasienia, to znaczy, gdy są warunki, by plon urósł do miary choćby 300-tu kwintali z hektara, a to nie jest marzeniem nieosiągalnem, należy i pomocniczych nawozów się chwycić. Już od szeregu lat przekonano się, że w kierunku wzmocnienia plonu ziemniaka ogromny i decydujący wpływ wywiera azotniak. Dawka 150 kg. na ha już mocno oddziałła na plon, choć i większe dawki bywają z korzyścią stosowane. Wszakże, prócz tego nawozu i sole potasowe będą mocno współdziałać. Że i superfosfat może być bardzo wskazany, to wynika z ogólnych przyczyn, że wogóle kwasu fosforowego w ziemi bywa za mało. Superfosfat przytem ma jedną ważną zaletę, nie tylko zwiększa ilość skrobi w ziemniakach, lecz przyspiesza ich dojrzewanie, co przy odmianach późniejszych, a więc najplenniejszych, ma ważne znaczenie. Miałem tego rodzaju i własne doświadczenie, gdyż ziemniaki, zasilane superfosfatem, wcześniej dojrzały, a niezasilone były wodniste i gorzej się w kopcach przechowywały.

Oczywiście, że darmo nawozów nie dostaniemy, ale.. to już inna historia; czy się nawozy opłacą, czy nie, na to trzeba osobnej kalkulacji, nigdy nie może być ona zaniedbana, zwłaszcza, gdy pieniądź trzeba brać na kredyt. To też, podając wskazówki powiększenia plonów ziemniaczanych, mam na uwa-

SPROSTOWANIE

W poprzednim 11-tym numerze Przewodnika wkradła się pomyłka w zatytułowaniu artykułu p. Fort. Starzyńskiego, gdzie mowa o głównem stosowaniu nawozów fosforowych. Oczywiście, że każdy z czytelników od razu ją zauważył — lecz dla porządku — podajemy, że winno być w tytule „O głównem stosowaniu nawozu fosforowego“, a nie potasowego.

Redakcja.

Niedoceniana roślina okopowa

Jedną z roślin, niesłusznie przez rolników traktowaną po macoszemu, jest brukiew, niesłusznie dlatego, że uprawa jej, w bardzo wielu gospodarstwach, mogłaby rozwiązać sprawę zapewnienia dostatecznej ilości okopowych do żywienia inwentarza w okresie zimowym. Wysoką wartość gospodarczą brukwi podnosi fakt, że jest ona, z pośród roślin okopowych, bardzo mało wybredna i to zarówno pod względem gleby, jak i stanowiska, udaje się bodaj wszędzie, więc możliwość jej uprawy, pod względem wyboru gleby, — jest olbrzymia. To właśnie, że roślina ta daje wszędzie niemal niezłe wyniki, jest przyczyną, że uprawę jej rolnik lekceważy, że nie stara się tej roślinie dogodzić, czego skutkiem jest, że zbiory brukwi, bywają o wiele niższe, niż w krajach, gdzie jej wartość, jako rośliny pastewnej, bywa należycie doceniana. Dość powiedzieć, że gdy u nas zbiera się brukwi 250 — 300 q. z ha, a więc znacznie mniej, niż wynosi przeciętny zbiór buraka pastewnego, a niewiele więcej niż dobry sprzęt ziemniaków, to na zachodzie Europy, zbiory bywają o wiele wyższe, bo np. w Danji wynoszą przeciętnie około 500 q. z ha, a więc więcej, niż średni plon buraków pastewnych, zaś w lepszych gospodarstwach wynoszą zwykle nie mniej, niż 700 q., a często dochodzą do 1000 q. Lekceważenie brukwi, jako rośliny pastewnej, okopowej, wywołane jest również powszechnym mniemaniem, że brukiew psuje smak mleka i masła. Pogląd ten jest o tyle słuszny, że rzeczywiście, przy skarmianiu większych ilości brukwi, mleko nabiera smaku cierpkiego i charakterystycznego zapachu, bliższe jednak zbadań tej sprawy wyjaśniło, że wypadki te zachodzą głównie wskutek wadliwego przechowywania brukwi i przetrzymywania jej w większej ilości w oborach — można więc tego łatwo uniknąć.

Wartość odżywcza brukwi, odpowiada średnio

dze, że kto nawozy stosuje, ten wie, w jakich warunkach mogą mu się one opłacić. Dopóki się gospodarz sam pod tym względem nie przekona, to niech robi próby, ale nigdy z jeżem niech się nie odnosi do nawozowych nakładów, ani też zbyt pochopnie do nich się bierze. A że dobrze by było mieć ziemniaków o jakieś 30 — 50 kwintali więcej z hektara, niż się obecnie w Polsce sprząta, to każdy przyzna — bo i żywizna lepiej by na tem wychodziła, gdybyśmy więcej ziemniaków spasali. Będzie wówczas gnoju więcej, to i kultura ziemi się wzmoże, a co za tem idzie i lepsza nadzieja na wybrnięcie z biedy.

Fort Starzyński.

wodnistym burakom pastewnym, a więc jest pośrednia pomiędzy wysokowartościowymi burakami półcukrowymi, a wodnistymi ekendorfami.

Co do wyboru gleby pod uprawę brukwi, to nie stawia ona wielkich pod tym względem wymagań. Najodpowiedniejsze będą dla niej grunty gliniaste, choćby nawet podmokłe, ale nawet i na ubogich, płytkich glebach piaszczystych, byleby znajdujących się na jakim takim spodzie — brukiew może się udać doskonale.

Również łatwy jest wybór stanowiska. Uprawiać ją bowiem można w każdym miejscu w płodozmianie, najkorzystniej jednak dać ją w ugorze, po koniczyźnie, lub po innych okopowych. Ponieważ w naszych warunkach, brukiew bywa najczęściej sadzona z flanców, z bardzo zatem dobrym wynikiem może być również uprawiana po wczesnych mieszankach na zielono, po jęczmieniu ozimym, lub też po rzepaku.

O ile brukiew przychodzi jako plon główny, to uprawa pod nią powinna być wykonana na jesieni i wtedy nie różni się niczem od uprawy pod buraki pastewne lub też pod marchew. Jeżeli jednak brukiew ma być traktowana jako poplon, to o głębszym wzruszeniu ziemi trzeba pomyśleć już przy siewie przedplonu, zaś po sprzucie przedplonu natychmiast dać dość głęboką podorkę, zawlec ją starannie i natychmiast brukiew flancować.

Dużo uwagi przy uprawie brukwi trzeba poświęcić odpowiedniemu zasileniu roli, ten szczegół uprawy najczęściej bywa lekceważony. Jeżeli brukiew ma dać wysoki plon, musi znaleźć w glebie dostateczne ilości pokarmów. Pamiętajmy, że średni plon brukwi zabiera z ziemi znacznie więcej składników pokarmowych, niż duży plon buraków pastewnych, a więc nie słusznie „oszczędzamy” na nawożeniu tej rośliny, w porównaniu z nawożeniem do buraków. Nawet i w tych wypadkach, gdy brukiew przychodzi po mierzwie, dodatek nawozów sztucznych okaże się koniecznym dla osiągnięcia wysokiego urodzaju. Nawożenie brukwi powinno iść w kierunku zaspokojenia jej potrzeb pod względem azotowym i potasowym, mniejsze znaczenie ma zasilenie gleby fosforem, chociaż i ono dość wydatnie wpływa na zwiększenie plonu brukwi, a przede wszystkim na jego lepsze przechowywanie się. W warunkach, gdy brukiew jest uprawiana na gnoju, zasilek nawozowy powinien wynieść około 150 kg. azotniaku, 300 kg. soli potasowych i 100 kg. superfosfatu na ha. Jeżeli brukiew siejemy bez mierzwy, to dawkę azotniaku trzeba zwiększyć o 50 — 100 kg. Wszystkie te nawozy dajemy w okresie przedsięwzięcia, przyczem azotniak i sole potasowe staramy się dać możliwie jak najwcześniej, ze względu na krótki okres wegetacji brukwi, stosując zaś superfosfat dajemy go tuż przed siewem. O ile brukiew przychodzi po przedplonie, to korzystnym okazuje się, zamiast azotniaku, dać saletrę sodową, daje się ją wtedy w połowie całej przeznaczonych ilości, zaraz po przyjęciu się brukwi, najlepiej syścić ją łyżeczką pod młode roślinki, a drugą połowę można dać w ten sam sposób, w jakie 10 dni później. Nawozy fosforowe i potasowe rozsiewamy tuż przed sadzeniem.

Brukiew może być uprawiana bądź to z siewu bezpośredniego, bądź też można wychować sadzonki na rozsadniku, a potem je flancować na pole, na-

wet do końca czerwca. Siew brukwi wprost do gleby trzeba wykonać wcześniej, a więc w tym samym terminie, co buraki lub marchew. Powinien on być **wykonany bezwzględnie rzędowo**, w rzędach odległych od siebie co 40 cm. Można to zrobić albo siewnikiem rzędowym, lub też wyznaczyć rzędy znacznikiem i siać w porobione ślady. Wysiewa się nasienia 4 — 6 kg. na hektar. Nasiona wymagają płytkiego przykrycia, na 3 — 4 cm. Jeżeli brukiew ma być uprawiana na gruntach wyraźnie podmakających, to można siewu dokonać na płytkich redlinach, jest to jednak ostateczność, gdy uprawa płaska jest tańsza w obróbce i daje lepsze rezultaty w plonach.

Jak przy uprawie wszelkich okopowych, tak i przy uprawie brukwi — czystość roli, od pierwszej chwili ukazania się młodych roślinek, jest najważniejszym warunkiem późniejszego otrzymania wysokiego plonu. Z tego względu, dobrze jest do siewu domieszać trochę jęczmienia, których wszędzie wcześniej i wcześniej wyznaczy rzędy, a więc prędzej pozwoli na uprawę międzyrzędową.

Po wejściu brukwi, możliwie jak najwcześniej, trzeba ją przerwać, i to przerwać odrazu „na czysto”, pozostawiając w rzędach w odległości co 30 cm. po jednej rośline. Dalsza uprawa nie różni się niczem od uprawy buraka pastewnego, dlatego jej nie poruszam, odsyłając ciekawych do artykułu p. F. Starzyńskiego „O buraku pastewnym”, znajdującego się w jednym z ostatnich numerów „Przewodnika”.

W naszych warunkach zdaje się, że korzystniejsza jest uprawa brukwi wychowanej na rozsadniku. Za tym sposobem uprawy przemawia możliwość przedniego wyczyszczenia pola z chwastów, umożliwienie uprawy brukwi jako poplonu, a także i to, że ten sposób pozwala na uprawianie brukwi na gruntach zimnych, podmokłych, na których wczesny siew wiosenny nie mógłby być przeprowadzony. W tym wypadku wychowujemy sadzonki brukwi na rozsadniku, zupełnie tak samo, jak to się czyni z rozsadą kapusty. Rozsadnik powinien mieć wystawę południową i zabezpieczenie od wiatrów wchodnych i północnych. Ziemia rozsadnika musi być żyzna i w doskonałej sile nawozowej. Ponieważ brukiew wysadza się zwykle dość późno, rozsadnik może się obyć bez pościeli z mierzwy. Na rozsadniku siejemy brukiew około połowy kwietnia, dwa razy gęściej, niż do gruntu, zachowując odległość rzędów około 12 cm. (Po wejściu rozsady, staramy się o utrzymanie rozsadnika możliwie czysto; o ile siew wypadł zbyt gęsto i roślinki są stłoczone, to trzeba je nieco przerzedzić. Rozsada bywa zwykle gotowa po sześciu tygodniach i wtedy powinna być wysadzona do gruntu. Na jeden hektar brukwi potrzeba 250 m² rozsadnika. Sadzenie do gruntu nie przedstawia żadnych trudności. Poprostu przejeżdża się pole znacznikiem o rozstawie rzędów 40 cm. (lub wyciąga redliny) i sadi się roślinki w odstępach 30 — 35 cm. jedna od drugiej; po trzech dniach pole należy przejść i dosadzić brakujące, nieprzyjęte rośliny, dalsza zaś uprawa jest taka sama, jak i przy bezpośrednim siewie na polu.

Najgroźniejszym szkodnikiem brukwi jest choro-
roba, wspólna dla wszystkich roślin krzyżowych, do których brukiew należy, tak zwana przepuklina ka-

puszczana. Choorbę tę wywołuje śluzowiec, który powoduje gnicie korzeni i obumieranie roślin. Jest ona niebezpieczna szczególnie wtedy, gdy brukiew uprawiana jest z flanc, gdyż zaraża rośliny zwykle już na rozsadniaku. Aby więc ustrzec się przed tą chorobą, trzeba przeprowadzić obowiązkowo odkażenie rozsadniaka. Najlepiej wykonać to przez silne nawiezienie go azotniakiem, co robi się w następujący sposób: azotniak rozsiewamy na rozsadniaku możliwie wcześnie, na cztery, a conajmniej na dwa tygodnie przed siewem ziarna, w ilości 50 gr. azotniaku na metr kwadratowy rozsadniaka, poczem rozsadek natychmiast przekopujemy na głębokość jednego sztychu łopaty (20 cm.). Dzięki gryzącym właściwościom azotniaku, zarodki śluzowca zostają w ziemi zniszczone i niebezpieczeństwo zakażenia się roślin mija.

Niebezpieczne również bywają dla brukwi takie szkodniki, jak słodyszek rzepakowy i pchełki ziem-

ne i w tym jednak wypadku można sobie poradzić, sypiąc między rzędy brukwi azotniak nieolejowany (pylisty) lub pylasty kainit, obydwa te środki zmniejszają występowanie szkodników.

Brukiew jest dość wytrzymała, a więc śpieszyć się ze sprzętem jej nie ma potrzeby, gdyż może pozostawać w roli, aż do pierwszych przymrozków. Kopanie jej jest bardzo łatwe, bo siedzi w ziemi płytko. Dość trudne jednak jest przechowywanie brukwi, bowiem w kopcach psuje się łatwo, należy ją kopcować bardzo starannie, a o ile są w gospodarstwie i inne okopowe, trzeba brukiew przeznaczyć na wcześniejsze spalenie.

Z odmian brukwi odróżniamy zasadniczo dwie odmiany: brukiew białą i żółtą; ta ostatnia jest wprawdzie smaczniejsza, nadaje się również na jarzynę dla ludzi, jednak daje plony znacznie mniejsze niż brukiew białą, gorsza w smaku, ale bardziej plenna.

W. G.

S A D I O G R Ó D

Kilka uwag o sadzeniu drzewek

Bez względu na to, czy sadzimy drzewka owocowe jesienią czy wiosną, sposób sadzenia pozostaje zawsze ten sam.

A więc, przy sadzeniu drzewek, korzenie połamane, lub poszarpane powinny być obcięte do zdrowego. W ostatnich czasach amerykańscy i rosyjscy uczeni występują przeciwko odnawianiu i wyrównywaniu ostrym nożem zwykłych ran, spowodowanych na korzeniach drzewek przez przecięcie łopatą, takie rany zwykle wyrównywaliśmy tak, by cięcie nożem było ukośne i zwrócone do dna dolka swą płaszczyzną. Amerykańskie doświadczenia mówią, że korzenie, ucięte łopatą, dają w rezultacie większą ilość drobnych korzonków, niż korzenie, przecięte ostrym nożem. Doświadczenia rosyjskich sadowniczych stacji doświadczalnych potwierdzają poglądy amerykańskie. Należy jednak dodać, że doświadczenia te są zbyt krótko jeszcze prowadzone, by na ich podstawie, można było stanowczo twierdzić, że ta metoda jest najlepsza, przeto radzimy tymczasem stosować stary system wyrównywania wszelkich ran na korzeniach ostrym nożem.

Ważną sprawą jest **długość korzeni**. Często otrzymuje się drzewka ze szkółki o nadmiernie obciętych korzeniach, innym razem są one dosyć długie. Jakie więc są korzystniejsze dla drzewa? Czy długie korzenie należy skracać i w jakim stopniu?

Jedną ze stacji doświadczalno-sadowniczych w Rosji przeprowadzała w ciągu dwóch lat doświadczenia nad zagadnieniem, jakie korzenie — długie czy krótkie, są lepsze, a więc, jakie dają lepsze rezultaty w późniejszym rozwoju drzewa? Do doświadczeń użyto drzewek dwuletnich, niskopiennych. Drzewka były trzech rodzaj: pierwszy rodzaj drze-

wek miał korzenie skrócone do 25 cm., drugi do 40 cm., trzeci do 50 cm. Badano każdy rodzaj drzewek pod koniec pierwszego roku po sadzeniu i pod koniec drugiego roku, pod względem przyrostu średnicy pnia oraz pod względem ogólnego przyrostu wszystkich gałązek korony.

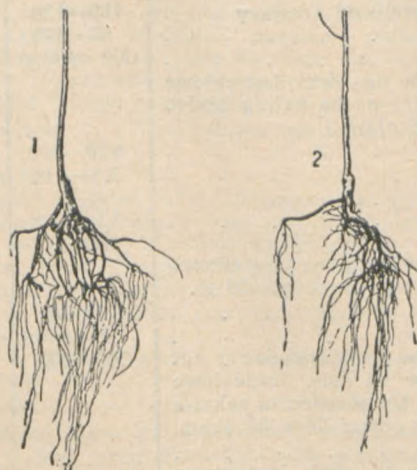
Poniżej podajemy zestawienie cyfrowe tych doświadczeń.

Długość korzeni	W pierwszym roku po posadzeniu		W drugim roku po posadzeniu	
	przyrost średnicy pnia w mm	Suma przyrostów wszystkich gałązek korony w cm	przyrost średnicy pnia w mm	Suma przyrostów wszystkich gałązek korony w cm.
Korzenie 25 cm.	20	45	5,3	295
" 40 "	21	52	5,1	371
" 50 "	20	61	6,0	388

Różnica w przyrostach, pomiędzy pierwszą grupą drzew, mającą długość korzeni 25 cm., a trzecią grupą drzew, mającą korzenie pięćdziesięciocentymetrowej długości, wynosiła w drugim roku prawie 1 metr na korzyść długich korzeni. Z powyższego zestawienia wynika, że długość ta nie jest rzeczą obojętną dla tego, kto sad zakłada, gdyż do rozwoju drzewek zależy wcześniejsze wejście ich w okres owocowania i wielkość plonów. Dlatego to należy żądać od właścicieli szkółek, aby drzewka wykopywali starannie, z jak najdłuższymi korzeniami. Drzewka o bardzo skróconych korzeniach należy zwracać z powrotem szkółkom. Lepiej zapłacić trochę drożej za drzewko, byleby ono było odpowiedniej jakości; drzewka z bardzo krótkimi korzeniami powinny być uważane jako braki.

A teraz sprawa **maczania korzeni drzewek w papce z gliny i krowieńca** przed samem sadzeniem

drzewek. Zabieg ten jest bardzo zalecany przez wielu ogrodników i w bardzo wielu książkach ogrodniczych, ma on jakoby ułatwiać przyjęcie się drzewek oraz lepszy ich rozwój w pierwszym okresie rozwoju. Doświadczenia, wykonane na jednej stacji doświadczalno-sadowniczej zagranicznej, mówią jednak, że zabieg ten jest bez większego znaczenia dla przyjęcia się drzewek, a nawet, w bardzo wielu wypadkach, okazał się szkodliwym.



Dla uzupełnienia powyższego, przytaczamy cyfry doświadczeń nad tem zagadnieniem, oraz dajemy fotografię korzeni dwóch drzewek, jednego które było sadzone zwyczajnie, t. j. bez maczania w papce gliny i krowieńca (Nr. 1) i drugiego, które było moczone w tej papce (Nr. 2).

System doświadczenia	Jednoroczne		Dwuletnie	
	Przyrost średnicy w mm	Suma przyrostów wszystkich gałązek korony w cm.	Przyrost średnicy w mm	Suma przyrostów wszystkich gałązek korony w cm.
Korzenie maczane w glinie . .	3	32	2	20
Korzenie nie maczane w glinie	4	66	2	13

Z powyższego zestawienia widać, że w roku pierwszym po posadzeniu, drzewka, których korzenie nie były maczane w papce, dały większe przyrosty oraz silniej zgrubiały, w drugim roku stosunek przyrostów był odwrotny, różnica jednak nie była tak duża, jak w roku pierwszym.

Lepiej, niż te cyfry, przedstawiają to zagadnienie zamieszczone fotografie; widać na nich wyraźnie, że bogatszy system korzeniowy wytworzył się u drzewek nie maczanych w papce, podczas gdy korzenie, maczane w papce, rozwinęły się o wiele słabiej.

Istnieje pozatem szereg opinii, mówiących o złych skutkach maczania w papce.

Można stąd wyprowadzić wniosek, że zabieg maczania korzeni w papce gliny i krowieńca nie zawsze i wszędzie dobrze działa, w doświadczeniach, wyżej podanych, rezultaty były raczej ujemne. Dlatego to moczenia w papce nie radzimy stosować przy sadzeniu drzewek owocowych.

Na jedną jeszcze sprawę chcemy zwrócić uwagę przy wiosennem sadzeniu drzewek. Mianowicie: jeśli korzenie drzewek przeschnęły, np. wskutek długi czasu przewozu, były wystawione na działanie słońca, lub, gdy zbyt płytko były zadołowane w ziemi suchej, wskazane jest, przed posadzeniem takich drzewek, umieścić ich korzenie w wodzie, najlepiej bieżącej, na całą dobę i dopiero potem je sadzić.

B.

Prawoślaz lekarski (ślaz)

(*Althaea officinalis* L.)

Jest to roślina zielna, wieloletnia, czyli bylina, rosnąca w dzikim stanie w całej Europie. W Polsce występuje zrzadka. Prawoślaz jest rośliną wybitnie leczniczą, dostarcza on trzy rodzaje surowca, a mianowicie:

1. Korzenie ślazowe, znane w handlu pod nazwą **Radix Althaeae**.

2. Liście ślazowe, znane w handlu pod nazwą **Folia Althaeae**.

3. Kwiaty ślazowe, znane w handlu pod nazwą **Flores Althaeae**.

Liście i kwiaty mają zastosowanie drugorzędne, natomiast **korzenie stanowią ważny produkt handlowy, mający zapewniony zbyt**. Używa się je od najdawniejszych czasów, jako lek wewnętrzny i zewnętrzny. Nazwa „*Althaea*” pochodzi od wyrazu greckiego „środek lekarski” lub „lekarz”, ze względu na różnorodne zastosowania prawoślazu w medycynie i skuteczne jego działania. Syrop, czyli ulepek ślazowy, jak i cukierki ślazowe, są do dziś bardzo rozpowszechnionym środkiem w lecznictwie domowym, stosowanym w nieżytach oskrzeli i krtani.

Prawoślaz posiada krótkie kłącze, o korzeniach długich, walcowatych (do 2 cm. średnicy), prostych lub rozgałęzionych, pionowo skierowanych w ziemię, o gładkiej powierzchni, brunatno - żółtawej. Część nadziemną stanowi parę lub wiele pędów, prosto wzniesionych, wyrastających do 140 cm. wysokości. Liście są naprzemianległe, ogonkowe, 3 i 5-ciołopowe, karbowane, miękkie, z obu stron silnie omszone srebrzystym kutnerem. Kwiaty — blade-różowe w odcieniu lila, budowy promienistej, zebrane są na wierzchołkach pędów i w kątach liści. Kwitnie od lipca do września. Owoc ma kształt krążka, złożonego z kilkunastu owoczków, kształtu nerkowatego, w których znajduje się po jednym nasionku ciemnym i gładkim.

Kto zamierza przystąpić do założenia plantacji prawoślazu, winien zwrócić uwagę na następujące wymagania tej rośliny. Ziemia musi być żyzna, o starej i mocnej sile nawozowej, dostatecznie wilgotna, przepuszczalna, głęboko uprawiana. Tylko w takich warunkach producent otrzyma rośliny silne, o korzeniach prawidłowo rozwiniętych, t. j. nierozwidlonych, gładkich i zdrowych; tylko takie korzenie mogą dać, przy prawidłowej i sumiennej obróbce, obfity plon i pierwszorzędnej jakości surowiec. Pod uprawę prawoślazu odpowiednie są mocne szczyrki, w wysokości kulturze.

Siew wykonuje się na rozsadniaku, wczesną wiosną. Nasiona gwarantowane wschodzą po 12 dniach. W końcu sierpnia przesadzamy rośliny na stałe miejsce, pod znacznik, w odstępach 50 cm. w kwadrat, zwracając uwagę na to, aby korzonków nie zawijać

i nie kaleczyć. Na 1 ar. (100 m.²) potrzeba 400 sadzonek. Rośliny nie wymagają nakrycia na zimę. Po upływie roku lub dwóch, późną jesienią, przystępujemy do wykopania roślin.

Najkosztowniejsze jest ręczne oczyszczanie i krajanie korzeni w równe kostki (do 1 cm. długości), dla tego też uprawę prawoślazu należy polecać tym drobnym gospodarstwom, które mają na miejscu licznych członków rodziny, zwłaszcza starców i dzieci.

Wszystkie wykopane rośliny gromadzi się w pobliżu domostwa, odcina zbędne łodygi ostrym tasiakiem, a korzenie dołuje się w piasku, na wolnym placu, lub w piwnicy. W dniach wolnych od zajęć, potrzebną ilość korzeni płucze się w czystej wodzie, a po obsuszeniu skrobie się je nożem (jak pietruszkę) kraje w kostkę i suszy na rafkach przy podwyższonej temperaturze (do 60° C.). Przygotowywanie tego surowca idzie szybko i sprawnie, o ile jest zastosowany podział pracy: a) mycie, b) skrobanie, c) krajanie, d) i dogład przy suszeniu. Ususzony surowiec ma barwę białą, woń słabą, mdłą, smak kleisty. Części składowe korzeni stanowią: mączka, czyli skrobia (37.5%), klej roślinny (35.5%), w mniejszych zaś ilościach: cukier, olej tłusty, asparaginia i fosforan wapnia. Plon z 1 ara wynosi średnio 18 kg. uszzonego korzenia. Ubytek na wadze skutkiem suszenia — około 68%.

Przy większym rozwoju produkcji korzeni prawoślazu i ześrodkowaniu jej w poszczególnych miejscowościach kraju, przygotowywaniem surowca, t. j. krajaniem korzeni, suszeniem i proszkowaniem ich, winny się zająć specjalnie przetwórcie zielarskie, powstałe w centrum uprawy ziół leczniczych.

Inż. Marja Chmielińska.

Ile wysiewać nasion warzyw

Zbliża się wiosna, pora przygotowania nasion do siewu. Więc najpierw należy się zastanowić, ile tych nasion będzie potrzeba, by nie było zamała, ani nie pozostało ich w następnym roku, z nasion takich jest bowiem mniejszy pożytek, gdyż znacznie tracą siłę kiełkowania. Poza to, mając nasion więcej, niż potrzeba, wysiewa się je za gęsto, co poza stratą nasienia ma ten skutek, że przybywa roboty przy przerywaniu zbyt gęstych wschodów.

Wszystkich tych błędów, unikamy, o ile przed wypisaniem nasion, obliczymy dokładnie, jaki obszar ziemi przeznaczamy pod uprawę danej rośliny. Niżej podaję ilości wysiewu najważniejszych nasion warzywnych, na 1 hektar, a w drugiej rubryce podaję ilości na 100 metrów kwadr.

Mówi się tu tylko o nasionach kiełkujących dobrze. To też zaopatrywać się w nasiona należy tylko w solidnych składach, unikając pokątnych sprzedawców.



Niezbędną dla każdego broszurę Z. Racięckiego

p. t. **Piorunochron na wsi**

zawierającą dokładne opisy urządzenia piorunochronu wysła Książnica dla rolników w Warszawie, Kopernika 30 po nadstaniu znaczkami pocztowymi groszy 35 lub wpłaceniu takiejże kwoty na konto P. K. O. 21164.

Tablica wysiewu warzyw.

	hektar	100 m ²
	kg.	gr.
Brokiew	2—2,5	20—25
Buraki	15—18	20
Cebula wysiew wprost do gruntu	5—6	50—60
" wysiew w inspekcji 50—60 gr. na jedno okno. Do obsadzenia 1 ha należy obsiać 60—70 okien.		
Fasola (zależnie od odmiany	100—130	1,00—1,25 kg.
Groch	90—120	1 kg.
Kalafior	300—400 gr.	3—5 gr.
wysiew na okno inspektowe 6—9 gr. na ha należy obsiać 60—70 okien		
Kapusta	400—500	40—50
Marchew	3,5—4,00	40
Ogórki	4—5	40—50
Pietruszka	3,5—400	40
Pomidory	160 gr.	10
wysiew na okno inspektowe do wypikowania 15—20 gr.		
Rzodkiew	25—30	250—300
Rzodkiewka	25—30	250—300
Safała wysiew na rozsadniaku	300—400	30—40
wysiew na okno inspektowe 20 gr. Do obsadzenia hektara należy obsiać 75—80 okien.		
Selery		
wysiew na okno inspektowe 3 gr.		
Słonecznik	5—6	50—60
Szczaw	3—4	30—40
Szpinak	20—25	20—25

J. F.

JAKIE ROŚLINY PRZEMYSŁOWO-LECZNICZE POLECAMY DO UPRAWY.

W dniu 22 lutego r. b. odbyło się w Min. Rolnictwa i R. Z. zebranie, poświęcone roślinom przemysłowo-lekarskim. Na zebraniu tem były reprezentowane sfery naukowe, rolnicze, aptekarskie, kupiectwo oraz Związek Producentów roślin przem.-lek.

Zebranie odbyło się, zawdzięczając inicjatywę naszej organizacji. Zebrani mieli odpowiedzieć na pytanie przez nas postawione, jakie rośliny przem.-lek. należy polecać do szerzej uprawy. Chodziło nam o to, aby nie polecać uprawy takich roślin, które, po wyprodukowaniu, nie mają zbytu, gdyż zapotrzebowanie na nie jest bardzo ograniczone. W dyskusji ustalono pogląd, że aczkolwiek, bilans nasz handlowy w zakresie zielarstwa jest ujemny, choć są znaczne możliwości rozwoju tej dziedziny produkcji, to jednakże rozwój ten należy propagować ogólnie i rolnicy, interesujący się temi uprawami, winni zakładać plantacje na początek w niewielkich rozmiarach, celem poznania sposobów uprawy i zbioru tych roślin, bowiem najwięcej niepowodzeń należy przypisać nieumiejętności plantatora i niedbalstwu. Dochodowość tych plantacji w pewnych, sprzyjających warunkach przyrodniczo-gospodarskich, może być wyższa, niż wielu innych roślin gospodarskich, jednakże przy najmniejszym błędzie w uprawie lub zaniedbaniu, plon może stać się bezwartościowym, tak, że spieniężyć go nie będzie można. Poza to, zebrani zwrócili uwagę, że nie wszystkie rośliny mogą być uprawiane na całym obszarze naszego państwa, gdyż niektóre z nich udają się dobrze tylko w pewnych okolicach.

W celu należytego pokierowania plantacjami i ułatwienia zbytu, wszelkie plantacje już istniejące lub obecnie powstające, powinny, we własnym interesie, zarejestrować się we własnej organizacji rolniczej (woj. centralne i wschodnie w C.T.O. i K.R.). Podkreślamy ważność tej rejestracji, gdyż jeśli akcja ta nie będzie należycie prowadzona, to okaże się w najbliższym czasie, że jedna roślina jest uprawiana w nadmiarze, a przez to wytworzy się nadprodukcja, podczas gdy wielu innych roślin może być zamała i nadal sprowadzać je będziemy z zagranicy. Należy bowiem pamiętać, że ziół nie można przechowywać z roku na rok, muszą one być spienię-

zane w tym samym roku, kiedy zostały wyprodukowane, w na-
stępnym bowiem będą już bez wartości. Każdemu więc wy-
twórcy powinno zależeć na tem, aby został dobrze poinform-
owany, czy roślina, którą uprawia, może mieć zapewniony
zbyt po cenie gwarantującej jej opłacalność. Informacje nasze
wtedy będą coś warte, gdy sami będziemy zorientowani, kto,
w jakich ilościach, jakie rośliny i w jakich rozmiarach uprawia.
Informacje te należy przysyłać nam listownie.

Poniżej podajemy spis roślin, które zebrani polecili do
szerszej uprawy. Przy każdej roślinie podajemy krótkie uwa-
gi, w jakich warunkach ją uprawiać. Opis uprawy różnych ro-
ślin jest podawany w „Przewodniku”.

Koper ogrodowy — uprawiać można wszędzie.

Aniż — w wojew. południowych: stanisławowskie, tar-
nopolskie i częściowo lwowskie, pozatem niektóre okolice
woj. kieleckiego tam, gdzie aniż się udaje, np. nad Nidą.

Kolender — potrzeba go w ograniczonych ilościach; nie
należy zakładać dużych plantacji.

Koper włoski — w tych samych miejscowościach co aniż.

Konar

Kozieradka — „ „ „ „ „ „

Czarnuszka (*nigella stiva*) uprawiać tam, gdzie nie traci
swojego korzennego zapachu, a więc najpierw należy wypróbo-
wać uprawę tej rośliny w swoich warunkach.

Gorczyca biała — uprawiać można wszędzie, zapotrze-
bowanie jest na ten produkt b. wielkie.

Gorczyca czarna (odm. sarepska) tylko na kresach pół-
nocno-wschodnich.

Kminek — uprawiać można wszędzie duże zapotrzebowanie

Majeranek — „ „ „ „ „

Rumianek — „ „ „ „ „

Zebrani specjalnie polecili zwrócić uwagę na uprawę ru-
mianku, która przy niewielkim nakładzie pieniężnym, a dużej
ilości robocizny, szczególnie może się opłacić w drobnych go-
spodarstwach.

Dziewanna — wszędzie, gdzie się udaje.

Śláz — roślina trzyletnia, szczególnie może się opłacać
w gospodarstwach drobnych, zapotrzebowanie na korzeń
ogromne.

Pokrzyk — woj. środkowe i południowe.

Lulek — tylko na najlepszych glebach i w miarę wilgot-
nych.

Mięta pieprzowa — najlepiej w pobliżu przetwórczo-o-
lewni; największa wydajność w województwach południowych
i centralnych, zapotrzebowanie dosyć duże.

Szałwia — w warunkach tych samych, co mięta.

Tymian — „ „ „ „ „

Kozłek lekarski — w woj. „północnych.”

Melisa — zapotrzebowanie na ziele ograniczone.

Ruta — zapotrzebowanie dosyć znaczne.

Boże drzewko — zapotrzebowanie bardzo duże.

Archangelika — zapotrzebowanie na korzeń dosyć
znaczne.

Dla zorientowania zainteresowanych, podajemy ceny sa-
dzonek i nasion wyżej wymienionych roślin.

Nasiona:	Cena za 1 kg.	100 gr.	10 gr.
Koper ogrodowy	2.80	0.40	—
Aniż	8.—	1.10	0.25
Kolender	3.—	0.40	—
Koper włoski	12.—	1.60	0.30
Konar	2.50	0.40	—
Kozieradka	4.—	0.70	—
Czarnuszka	3.—	0.40	—
Gorczyca biała	0.90	0.30	—
„ czarna	1.30	0.45	—
Kminek	3.—	0.40	—
Majeranek	—	4.50	0.50
Rumianek	0.60	9.—	1.20
Dziewanna	—	12.—	2.—
Śláz	30.—	4.20	—
Pokrzyk	—	8.—	1.25
Lulek	16.—	2.20	0.50
Ruta	26.—	3.—	0.40
Archangelika	—	3.60	0.30
Szałwia	36.—	4.—	0.65
Tymian	—	11.—	1.60

Sadzonki: Cena za 1000 szt.:

Mięta pieprzowa angielska „Mitcham”	Zł. 12.—
Kozłek lekarski (walerjana)	„ 6.—
Melisa cytrynowa	„ 30.—
Tymian	„ 20.—
Szałwia lek.	„ 25.—
Ruta odm. francuska	„ 25.—

Mięta angielska sadzonki z rozłogów ciętych; Kozłek le-
karski (walerjana) — siewki dwuletnie t. j. z siewu jesienia
1931 r.; Melisa z rozbieganych krzaków dwuletnich; Szałwia
lek. z siewu wiosennego 1932 r. w inspektach; Ruta z siewu
wiosennego 1932 r. w inspektach.

Szałwię i rutę wysyłamy tylko przesyłkami express, gdyż
sadzonki te są wrażliwe na długi przewóz, mimo dobrego opa-
kowania. Mięta, walerjana i melisa znoszą dobrze do 5 dni
przesyłkę.

Sadzonki sprzedajemy na warunkach następujących: Ce-
na wraz z opakowaniem w skrzyneczkach drewnianych od 1
tysiąca do 5 tysięcy sadzonek w skrzynce. Najmniejsza ilość
sadzonek 1000 szt.

Nasiona i sadzonki dostarcza Wydział Ogrodniczy CTO.
i KR. Warszawa, Kopernika 30. Przy zamówieniach wpłacać
należy połowę pieniędzy tytułem zaliczki, reszta może być
pobrana przez zaliczenie. Wysyłka na żądanie koleją lub
pocztą. inż. E. Błaszczyk.

Z praktyki rolniczej

CENNA ROŚLINA.

Jest nią znana wszystkim i wszędzie, na lżej-
szych ziemiach siewana gryka, — gdzieś hrecz-
ką zwana. Na ziarno uprawiana — uchodzi za roślinę
zawodną i w suszę, na lekkim piasku, przy złej upra-
wie, prawie zawsze chybja. Za to jest nieoceniona
jako pasza zielona lub do kartofli dla świń.

Raz, posiałam ją w polu, obok chlewów, gdy
podrosła, nie można było naodganiać od niej prosi-
ków i to nasunęło mi myśl, aby zasiał jej ka-
wałek specjalnie dla świń. Odtąd co roku, przez
całe lato, pasę swoje świny gryką zieloną i dosko-
nale na niej wyglądają. Od początku maja sieję ją

po kilka, czy kilkanaście prętów w odstępach dwutygodniowych, w stosunku 50 kg. na mórg, aż do połowy lipca. Świnie nadzwyczaj chętnie ją jedzą, nawet kwitnącą. Dopiero gdy kwiat zacznie brunatnieć trzeba resztki skosić i wysuszyć, a w ziemię porzniętą na sieczkę, zastępuje plewy do kartofli i dla świń.

Próbowałam i żywokostu. Jest to cenna roślina, ale wymaga ziemi dobrej, nie zasuczej. U mnie rośnie słabo i ciągle jeszcze szukam dla niego miejsca, gdzieby nareszcie bujniej chciał wyrosnąć. A tymczasem, czekając na żywokost, pasę z dobrym skutkiem, niewybredną, a bujnie rosnącą gryką, którą sieję i w takich kawałkach, gdzie się perz zaczyna pokazywać. Udana gryka zupełnie perz niszczy.

W tym roku posiałam żyto na bujnej, przyoranej gryce. Trzeba szukać rośliny, która chce u nas rosnąć, bo łąbiny w ostatnich latach chybają raz po raz, a seradela potrzebuje deszczu i w suche lata nie rośnie. Naturalnie, że gryka nie zastąpi tych roślin, wiążących azot z powietrza, ale daje taką masę próchnicy, że niewielki zasilek, w postaci nitrofu, czy azotniaku pod żyto, umożliwia zebranie niezłego plonu.

O wyniku moich prób z żytem, na przyoranej gryce napiszę jesienią. A może i inni rolnicy takie próby robili?

Zofja Lipkowska.

Ludwiczyn — Piesza-Wola.

PORADY GOSPODARSKIE

ZAŁOŻENIE ŁĄKI.

Pytanie Nr. 154. Wzgórek łąki około 1 ha wyoralem i wziąłem pod uprawę polową. Z przyczyn bliżej mi nieznanych, nic na tym kawałku nie udaje się mimo silnego nawożenia obornikiem. Zarówno pastewne (wyka) jak i zbożowe (pszenica) oraz okopowe (ziemniaki, kapusta, buraki), przepadły. Słaby urodzaj otrzymałem tylko rzepaku letniego i rzepy ścierniskowej. Chcę to pole znowu przeznaczyć na łąkę, którą mam zamiar założyć na wiosnę. Proszę o radę, w jakim sposób mam założyć łąkę?

St. K.

Odpowiedź Nr. 154. Opisana gleba nie nadaje się pod uprawy zbożowe. Brak tu szkieletu glebowego, czyli mineralnych składników, a przynajmniej są one bardzo niejednostajne. Ziemia ta najprawdopodobniej bardzo jest zasobna w składniki pokarmowe, zwłaszcza azotowe. Projekt zasiewu rzepaku jest zupełnie słuszny — jeżeli doświadczenie roku ubiegłego wykazało, że się rzepak rodzi, natomiast odradzałbym siać łąbin i pszenicę jarą. Chcąc tu z powrotem zaprowadzić łąkę, co uważam za słuszne, należałoby, po sprzęcie rzepaku, dać podorywkę i bronę, a na zimę orkę, wszakże nie do 15 cali głęboko — bo wystarczy do 8-10 (20 cm.). Natomiast w międzyczasie, pomiędzy podorywką, a przedzimową orką — zrobić próbę wapnowania, choćby w stosunku 12 — 16 kwintali wapna rolniczego na 1 ha. Jakie trawy zasiać? Określenie to trudne, bo owa nierówność gleby nie pozwala na szablonowe traktowanie sprawy i należy się spodziewać, że z danej mieszanki porost nie wszędzie okaże się jednostajny. Ilość wysiewu na hektar określa się zazwyczaj cyfrą 45 — 50 kg. mieszanki trawno-koniczynnej.

W takiej mieszance, biorąc pod uwagę oszczędności, wobec tego, że trawy dobre i gwarantowane są drogie, a tylko gwarantowane siać warto, proponowałbym: 1) Kupkówkę (*dactylis glomerata*) 15 kg. 2) Rajgras angielski (*lolium perenne*) 6 kg. 3) Kostrzewę łąkową (*Festuca pratensis*) 6 kg. 4) Kostrzewę owczą (*Fest. ovina*) 3 kg. 5) Kostrzewę czerwoną (*Fest. rubra*) 3 kg. 6) Stokłosę bezostną (*Bromus inermis*) 3 kg. 8) Mietlicę białą (*Agrostis alba*) 2 kg. 8) Wiechlinę łąkową (*Poa pratensis*) 16 kg. 9) Lisi ogon (*Alopecurus pratensis*) 1 kg. 10)

Koniczynę szwedzką 4 kg. 11) Koniczynę białą 2 kg. 12) Lucernę chmielową 2 kg. Zasiał w początkach maja. Nasiona grubsze osobno i przykryć lekką broną, a potem na krzyż poprzedniego zasiewu lżejsze — drobniejsze, jak np. wiechlina, mietlica i inne, poczem przykryć je tylko walcem pierścieniowym. O ile by trudno było rozsiać te drobne nasionka same, to mieszać je z piaskiem. Wałować rolę z wierzchu suchą i dwukrotnie na krzyż. Ściąć co wyrośnie w początkach września, by przed zimą trawa się zagęściła. Łąka ta wymagać będzie i na następną wiosnę silnego wałowania.

F. St.

ZASILENIE KONICZINY.

Pytanie Nr. 155. Czy po skoszeniu pierwszy raz koniczyny, trzeba dać jakiej pomocniczy nawóz sztuczny w tym celu, aby nasienie następnego pokosu było plenniejsze?

Ziemia zawiera sporo wapna i koniczyna wcale dobrze rodzi.

Henryk J.

Odpowiedź Nr. 155. Najkorzystniejszym zasilkiem będzie jaknajwcześniejszy sprzęt pierwszego pokosu, by koniczyna odrastała w okresie ciepłej pory lata, kiedy jest najbardziej sprzyjający czas zapłodnienia kwiatów przez owady (trzmiele). O ile w czasie kwitnienia koniczyny przechodzą deszcze i brak słońca, to żadne nawozy nie pomogą. Jeżeli zaś chodzi o to, by i nawóz sztuczny współdziałał, to znaczy, by wykazał jakiś wpływ na wypełnienie nasion, to należałoby stosować **superfosfat** — jednak nie po pierwszym sprzęcie koniczyny, lecz teraz na wiosnę, kiedy będzie można wejść w pole za sprzężajem, by po rozsiewie 2 cent. metr. tego nawozu na hektar, zabronować go mocno. Oczywiście nie na mokro, lecz wtenczas, kiedy się ziemia już sypie, więc kiedy wogóle rola już zaczyna być czynna, a i koniczyna zaczyna się ruszać.

F. St.

MOTYLICA.

Pytanie Nr. 156. Czy rzeczywiście można wyleczyć chore na motylkę zwierzęta?

Odpowiedź Nr. 156. Jest sławny środek leczniczy „Distol”, który całkiem pewnie leczy chore na motylkę bydło i owce. Jedna mała kapsułka „Distolu” owczego wystarczy zupełnie do wyleczenia jednej owcy. U bydła na każde 100 kg. żywej wagi zadaje się 3 kapsułki bydłecze.

ZAPROWADZENIE NOWEJ ŁĄKI

Pytanie Nr. 157. Miałem 1 mórg łąki bardzo mokrej i kwaśnej. Łakę tę przed 4 laty zdrenowałem, tak, że obecnie woda zaskórna znajduje się pod powierzchnią na 55 cm. Po zdrenowaniu łakę tę zorałem, nawiozłem obornikiem i przez 3 lata uprawiałem ziemniaki i buraki. W jesieni r. ub., po zbiorze okopowych, wykonałem głęboką orkę zimową i tak w ostrej skibie rolę pozostawiłem. Z wiosną r. b. chcę to pole zwapnować i zpowrotem zaprowadzić łakę.

Proszę o poradę, ile mam dać wapna na 1 mórg, kiedy i w jaki sposób wapnować, ile i jakich traw potrzeba na obsiew jednego morga, oraz gdzie i po jakiej cenie można te trawy nabyć.

Gleba i podglebie tworzy czarnoziem podolski, zaś na głębokości 60 cm. znajduje się siwo-glinkowata warstwa.

Jan Micyk.

Odpowiedź Nr. 157. Należy dać na mórg 5 q. wapna palonego, możliwie na wiosnę i zabronować. Dla traw ten stan wody, zwierciadło tak wysoko stojące, nie będzie przeszkodą w rozwoju.

Mieszanka	na mórg
Koniczyna szwedzka	1.0 kg.
Koniczyna czerwona	1.5 "
Lisi ogon	1.0 "
Kupkówka	2.5 "
Kostrzewa łąkowa	5.0 "
Rajgras francuski	4.0 "
Tymotka	1.2 "
Kostrzewa czerw. rozłog.	3.0 "
Mietlica	1.5 "
Wiechliza łąkowa	0.5 "

M. Rożański.

PAPA BITUMICZNA.

Pytanie Nr. 158. Czy papa bitumiczna „Binolit” i „Koriolit” nadaje się do krycia dachów budynków gospodarskich? Która z nich jest lepsza? Ile lat wytrzyma bez konserwacji, i czym ją konserwować? Jaki potrzebny dach pod ten materiał?

St. M.

Odpowiedź Nr. 158. Jeden i drugi z wymienionych materiałów, nadaje się do krycia dachów. Należy zwracać uwagę, żeby materiał był mięsisty, miękki, wewnątrz nie czarny, lecz ciemno-brunatny. Na dachu papa bitumiczna może przeleżeć bez konserwacji 15 do 20 lat. Po tym czasie należy ją posmarować bitumem i posypać mielonym talkiem. Pod papę dach powinien być płaski, t. j. wysokość jego (przy dwuspadowym dachu) powinna wynosić 1/6 do 1/20 szerokości budynku. Przy kryciu zwrócić uwagę, żeby na okapach zawijać papę pod spód deskowania, i przybijać ją gwoździkami od spodu okapu. Kryć na gładko, t. j. naklejając t. zw. lepnikiem, brzeg jednego pasa (10 cm.) na brzeg drugiego. Do przybijania papy używać gwoździ ocynkowanych i okrągłych blaszanych podkładek.

Z. R.

PRASA CEMENTOWA DO WYROBU WĘZY.

Pytanie Nr. 159. Jak zrobić prasę cementową do wyrobu węży sztucznej (pszczeliny)? Jaką dać część cementu i jaką piasku lub czego innego, żeby nie pękała?

A. Szyszko.

Odpowiedź Nr. 159. Do wyrobu wszelkiego ro-

Z a m a w i a j c i e

KAINIT PYLASTY

który wyniszczy chwasty
W J A R Z Y N A C H
I N A Ł Ą K A C H

Wszelkich informacji, dotyczących stosowania nawozów potasowych oraz informacji handlowych, udziela Biuro Rolne S.A.T.E.S.P. w
== Warszawie ul. Wiejska 17 m. 5. ==

Nawozy potasowe nabywać można: we wszystkich Oddziałach Państwowego Banku Rolnego, Spółdzielniach Rolniczych, Syndykatach i prywatnych firmach Rolniczo-handlowych.

dzaju pras należy użyć mieszaninę z 1 miary cementu i 2 miar czystego piasku. Zamiast wody należy do tej mieszaniny dolać płynu „Tricosal S, III” zmieszanego z 3 częściami wody. Masa taka daje materiał bardzo mocny, szczelny i twardy, lecz robotę należy wykonywać prędko, gdyż szybko masa ta twardnieje. „Tricosal” można nabyć w firmie Inż. J. Szmigielski i S-ka — Warszawa, ul. Solec 45. Cena „Tricosalu S III” wynosi 7 zł. za 1 kg.

Jednocześnie zaznaczam, że wyrób prasy do sztucznej węzy jest bardzo trudny, ze względu na precyzyjność układu komórek. Gotową prasę można nabyć w „Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich”, Warszawa, ul. Hoża 51, za cenę 80 zł. Najlepiej zaś wymienić, za niewielką opłatą, wosk na węzę, w którejkolwiek filji Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Z. R.

SKODNIK NA JABŁONI.

Pytanie Nr. 160. Co to za choroba wystąpiła na korze 3-letnich jabłoni, co wywołuje tę chorobę i jak z nią walczyć?

Stefan Mazuryk.

Odpowiedź Nr. 160. Nadesłane nam okazy szkodników nazywają się tarczki. Sposób walki z tym szkodnikiem zostanie omówiony w jednym z artykułów w najbliższych numerach „Przewodnika”. Dlatego też odsyłamy Pana do tego artykułu.

B.

WYKORZYSTANIE ZIEMI MIĘDZY DRZEWAMI.

Pytanie Nr. 161. Chcę założyć ogród na 3 morgach. Chcę posadzić w połowie czereśnie i w połowie jabłka najpóźniejsze. Chcę między drzewami stale uprawiać zielonki i wogóle paszę dla bydła. Jaką dać odległość między drzewkami. Jakie dać odmiany i kiedy sadzić, oraz z jakich podręczników mógłbym przy tym korzystać? Jaka jest obecna cena drzewek i gdzie je nabyć można.

Józef Wyrzutowicz.

Odpowiedź Nr. 161. Jeśli chce Pan wykorzystywać rolę między drzewami jak najdłużej, to najmniejsze odległości między drzewami wynosić muszą 10 m. na 10 metrów.

Radzimy dla tamtejszych warunków posadzić nast. odmiany jabłoni: Reneta landsberska, Piękne z Boscop, Boiken; czereśnie: Froma, Napoleonka, Czarna Późna, Marchijska.

Polecamy nast. podręczniki: J. Brzeziński — Hodowla drzew i krzewów owocowych, cena 12 zł. i Br. Jalczyńskiego — Sadownictwo dochodowe, cena 8 zł. Do nabycia w „Książnicy dla rolników”, Warszawa, ul. Kopernika 30.

Cena maksymalna za jabłonie i czereśnie: jabłonie pienne za szt. zł. 2, półpienne zł. 1.75, niskopienne zł. 1.25; czereśnie pienne za szt. zł. 2, półpienne zł. 1.75.

KORZYSCI ZAPRAWIANIA ZBOŻA SIEWNEGO SPOSOBEM SUCHYM.

Polegają przede wszystkim na usunięciu kłopotliwego suszenia po zaprawieniu, a potem przy suchym zaprawianiu unika się powtórnego zakażenia ziarna w glebie, ponieważ proces odkażania ziarna następuje dopiero po wysiewie przez zetknięcie się z wilgocią ziemi. Ujemną stroną suchej zaprawy dotychczas było to, że do różnych gatunków zboża trzeba było stosować różne zaprawy. Obecnie w suchej zaprawie Uspulunu posiadamy środek odpowiedni dla wszystkich zbóż. Do zaprawiania 1 c. m. pszenicy lub żyta używa się tylko 200 gramów suchej zaprawy Uspulunu, do jęczmienia — 300 gr., owsa — 400 gr. Stosowanie suchej zaprawy Uspulunu do kłosek buraczanych i nasion różnych warzyw daje również stwierdzone już, doskonałe wyniki i jest stosowane wielu zakładach naukowych i gospodarstwach nasiennych.

Ponieważ mieszka Pan w pow. Skierniewickim, radzimy nabyć drzewa wyżej wymienione w Ogrodzie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Skierniewicach — Osada Pałacowa.

Dobra szkółka w niewielkiej odległości od Skierniewic znajduje się w Emiljanowie, p-ta Plecho Dąbrowa, pow. Kutnowski.

B.

KOSACIEC ŻÓŁTY.

Pytanie Nr. 162. Na łące rośnie w dużej ilości kosaciec żółty, zapytuję czy można i gdzie zbyć go do użytku aptecznego, jak i kiedy wykopywać i jaką cenę handlową uzyskuje się?

Prenumerator z Proszowskiego.

Odpowiedź Nr. 162. Kosaciec żółty (*Iris pseudo-acorus*) dla użytku lekarskiego, ani perfumeryjnego nie ma żadnej wartości, gdyż kłącze tej rośliny po wysuszeniu i odleżeniu się w zamknięciu przez parę miesięcy, nie wydaje zapachu fijołkowego. Do użytku lekarskiego i perfumeryjnego nadają się tylko następujące gatunki: *Iris germanica*, *I. Pallida*, oraz *I. florentina*, które są specjalnie uprawiane. J. B.

POKRYCIE BLASZANE PIORUNOCHRONEM.

Pytanie Nr. 157. Czy dach pokryty blachą żelazną, malowaną olejno, odpowiednio uziemiony, może zabezpieczać od pioruna?

St. Cz.

Odpowiedź Nr. 157. Dach kryty blachą żelazną, malowaną, może zabezpieczyć budynek przed skutkami uderzenia pioruna, pod warunkiem, że będzie posiadał conajmniej dwa dobre uziemienia. Poza tym należy zabezpieczyć komin przez poprowadzenie przez niego dwóch przewodników, końce których będą przylutowane do blachy na dachu. Miejsca na blasze, w których przylutowane będą przewodniki, należy najpierw oczyścić z farby, a po przylutowaniu przewodnika, pomalować ponownie. Szczegółowy opis urządzeń piorunochronnych znajduje się w N-rze 3 „Przewodnika Gospodarskiego” z 1933 r.

Z. R.

KOMUNIKATY

RADJOWY PROGRAM ROLNICZY.

W bieżącym tygodniu program rolniczy obejmuje następujące pogadanki: w niedzielę dn. 19.III o godz. 14.40 nadana będzie pogadanka, wyróżniona w ogłoszonym przez „Polskie Radio” konkursie, w opracowaniu gospodarza małopolskiego z Góry Bałdzykowskiej, powiatu Łęczyckiego, p. Franciszka Gortata. Prelegent mówić będzie na temat, poruszany już przez radio, również w jednej z wyróżnionych w konkursie pogadek, mianowicie o tem, „Jakie korzyści daje spółdzielczy przerób mleka?”

Tak ważny dla rolników temat, zyska tylko na jasności i głębszym ujęciu, jeśli zostanie poruszony przez szereg ludzi, biorących czynny udział w pracy społecznej na wsi.

W poniedziałek dn. 20.III i w środę dn. 22.III o godz. 19.20 omówiona będzie bieżąca korespondencja w „Skrzynce Poczтовой Rolniczej”.

Dnia 21.III o godz. 19.20 przegląd najnowszych wydarzeń rolniczych omówiony będzie przez p. J. Płatka w „Bieżących wiadomościach rolniczych”.

Dnia 23.III inż. Z. Kobylński wygłosi pogadankę, przeznaczoną dla młodzieży wiejskiej, pracującej w akcji przysposobienia rolniczego. W pogadance tej, nadawanej co dwa tygodnie, młodzież wiejska znajduje pouczające wskazówki, jak prowadzić pracę w zespołach konkursowych, jak przygotowywać się do odpowiedzialnego zawodu rolniczego.

Dnia 24.III nadane będzie z Wilna pogadanka na temat ostatnio omawianych w prasie rolniczej zagadnień. Tytuł pogadanki — „Przegląd prasy rolniczej”.

Dnia 25.III o godz. 19.20 inż. Wł. Pietrzak omówi bieżące prace w sadzie i ogrodzie. Wobec zbliżającej się wiosny zagadnienia ogrodnicze zyskują na aktualności, to też pogadanka „Wiadomości ogrodnicze” słuchana będzie z coraz większym zainteresowaniem.

PORADY PRAWNE

W OPRACOWANIU PORADNI PRAWNEJ C. T. O. i K. R.

ZAŁOŻENIE PIEKARNI.

Odpowiedź Nr. 44. Kółko Rolnicze w Biechowie. Przystępując do założenia piekarni przedewszystkiem, zawiązując spółkę, czy to jako udziałową lub z ograniczoną odpowiedzialnością, trzeba zarejestrować ją we właściwym sądzie okręgowym i wykupić odpowiednie świadectwo przemysłowe w urzędzie skarbowym. Niezależnie od tego trzeba zgłosić otwarcie w starostwie.

DORYWCZA SPRZEDAŻ.

Pytanie Nr. 45. Będąc właścicielem kilkumorgowego gospodarstwa, chcę sprowadzić wagon kartofli, owsa i żyta, z których połowę, mnie niepotrzebną, odstąpiłbym sąsiadom. Czy wolno mi to zrobić bez jakich opłat skarbowych?

Stały Czytelnik.

Odpowiedź Nr. 45. Jeżeli tranzakcja jest przeprowadzana pierwszy raz bez wygórowanych zarobków, w żadnym razie opłatom nie podlega, ani nie wymaga specjalnych pozwoleń.

NABYCIE PARCELI PAŃSTWOWEJ.

Odpowiedź Nr. 46. P. D. Müller. Gdy na przystany kwestionariusz do powiatowego urzędu ziemskiego na kupno parceli z majątku państwowego niema odpowiedzi, należy odwołać się ponownie do okręgowego urzędu ziemskiego, przedstawiając stan sprawy.

ASEKURACJA.

Odpowiedź Nr. 47 p. J. Gi... W sprawie niedodania sumy ubezpieczeniowej po pogorze, wobec oświadczenia wojew. inspektora P. Z. U. W. przez gminę, że inspektor powiatowy, źle obliczył, należy zwrócić się do Centrali P. Z. U. W. w Warszawie.

SPRAWY GRUNTOWE.

Odpowiedź Nr. 48. Kółko Rolnicze w Gródku na Wołyniu. Właściciel majątku na mocy 10-letniego przedawnienia w myśl Praw b. Cesarstwa Rosyjskiego, tam obowiązujących, jest faktycznym właścicielem spornych gruntów, które ma w swoim posiadaniu i które figurują na planie z roku 1865, jako własność gospodarzy.

SPRAWY MAJATKOWE.

Odpowiedź Nr. 49, p. Jan Pietruczyk. Rubli 9556 z przed wojny równa się 25418 złotych, więc gdy zalecili zapłatę w roku 1924 za gospodarstwo 8443 złote i do tego na spłatę w ciągu lat 40, wydaje się nam to korzystne i dla nabywców nie-

krzywdzące. W każdym razie, po otrzymaniu orzeczenia w ciągu dni 14 od daty doręczenia, jeżeli to wydawało się niesłusznym, trzeba było odwołać się do Ministerstwa Reform Rolnych.

SPRAWY SPADKOWE.

Odpowiedź Nr. 50, p. L. Müller. Należy przedewszystkiem uregulować sukcesję, a tym samym uregulują się i sprawy podatków.

PRAKTYKA ROLNA.

Odpowiedź Nr. 51, p. L. Müller. Starania o przyjęcie na praktykę rolną trzeba czynić samemu w upatrzonych majątkach.

PRAKTYKA KOLEJOWA.

Odpowiedź Nr. 52, p. L. Müller. Podanie o przyjęcie na praktykę kolejową należy składać do Ministerstwa Komunikacji.

OCHOTNICZY W WOJSKU.

Odpowiedź Nr. 53, p. L. Müller. By odbyć służbę w wojsku w charakterze ochotnika, zaraz po skończeniu lat 19 należy złożyć podanie o przyjęcie do właściwego P. K. U., załączając pozwolenie ojca lub opiekuna i zaświadczenie urzędowe o nienagannym prowadzeniu się.

BUDOWA.

Odpowiedź Nr. 54, p. M. Lewczuk. Na części, stanowiącej dożywocie teściowej, samowolnie budynków stawiać nie można, ani jej zmusić do zgody sądowej.

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

Odpowiedź Nr. 55, p. Est. Nie będąc członkiem zarządu, ani rady gminnej, pytającemu musi wystarczyć tylko uchwała, którą wraz z zauważeniami uchybieniami można w określonych terminach zaskarżyć. Rozporządzeń, zezwalających na przeglądanie ksiąg i kontrolę przez osoby trzecie, niema.

KASOWANIE DROGI.

Pytanie Nr. 56. Do kogo się zwrócić o przywrócenie drogi gminnej, która jest na planie i która skasowaną była na mocy uchwały rady gminnej?

Józef Urbanek.

Odpowiedź Nr. 56. Rada gminna ponownie może uchwalić przywrócenie tej drogi i uchwałę winna przedstawić do zatwierdzenia starostwu.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z SEJMU.

Sejm odbył w ostatnim okresie dwa posiedzenia, załatwiając szereg spraw mniejszego znaczenia. Ze spraw ważniejszych sejm uchwalił ustawę o budowie kolei z Warszawy do Radomia, która skróci odległość stolicy od Radomia o 58 klm. Przyjęto w pierwszym czytaniu ustawę o wypuszczeniu przez Min. Skarbu biletów skarbowych, z terminem płatności nie dłuższym niż jeden rok. Ponieważ wpływy podatkowe w Polsce nierównomiernie wpływają w różnych okresach roku, wydatki zaś skarbu państwa są mniej więcej jednakowe w każdym miesiącu, zatem w pewnych okresach roku, skarb państwa musi dokładać do otrzymywanych wpływów podatkowych, aby pokryć konieczne wydatki. Bilety skarbowe, których wypuszczenie sejm uchwali, mają właśnie ułatwić rządowi pokrywanie wydatków w okresach zmniejszonych wpływów podatkowych. Sejm zatwierdził dodatkowe kredyty za lata 1931-2 i 1932-3, dalej przyjęto ustawę o regulacji hipotek oddanych w toku parcelacji w woj. południowych, o regulacji hipotek rozparcelowanych gruntów państwowych, o wstrzymaniu eksmisji dzierżawcom, wreszcie o przedłużeniu okresu urzędowania organów samorządowych w woj. południowych.

Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Komisja sejmowa ochrony pracy uchwaliła w trzecim czytaniu ustawę, zmieniającą obowiązujące rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała poprawki senatu do ustawy o ustroju szkół akademickich.

Komisja reform rolnych sejmu przyjęła wniosek poselski, zmieniający ustawę z 1923 r. o scaleniu gruntów. Wniosek przewiduje zwolnienie na 2 lata od podatku gruntowego osad, objętych postępowaniem scaleniem lub powstałych przez scalenie.

Komisja skarbową sejmu uchwaliła w trzecim czytaniu projekt ustawy o opodatkowaniu darowizn i spadków; ustawa ta obniża znacznie stawki podatku spadkowego. Zniżki te dochodzą do 1/3 stawek, które dotychczas obowiązywały.

Komisja administracyjna sejmu rozpatrywała sprawę ustawy o stowarzyszeniach.

Sejmowa komisja wojskowa rozpatrywała projekt nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Komisja gospodarstwa społecznego senatu rozważała projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Komisja administracyjna senatu zakończyła dyskusję nad

ustawą o częściowej zmianie ustroju samorządu gospodarczego.

Z SENATU.

Senat przyjął na posiedzeniu w dn. 4 b. m. ustawę o ustroju szkół akademickich, wprowadzając do ustawy przyjętej przez sejm, szereg poprawek. Na tem samym posiedzeniu przyjęto, wraz z poprawkami komisji, ustawę o funduszu pracy.

STRAJK GÓRNIKÓW.

Na skutek wypowiedzenia przez właścicieli kopalni obowiązującej umowy zbiorowej, regulującej płace górnicze, w tym celu, aby obniżyć zarobki górników, wybuchnął w dn. 3 b. m. zapowiadany przez kongres robotników, dwudniowy strajk demonstracyjny. Jest to protest przeciwko żądaniu przemysłowców obniżenia i tak niskich płac robotniczych. Strajk objął prawie wszystkie kopalnie na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowieckim i w Zagłębiu Chrzanowskim. Przypuszczalnie dojdzie do tego, że zatarg ten będzie zlikwidowany w drodze orzeczenia rządowego, czego górnicy domagają się od początku.

W ŁODZI WYBUCHŁ STRAJK WŁÓKIENNICZY.

Jednocześnie z trwającym strajkiem demonstracyjnym górniczym, wybuchł

strajk robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Strajk, wywołany przez związek socjalistyczny i chrześcijańskiej demokracji, objął czwartą część pracujących obecnie w Łodzi robotników. Strajk powstał na tle przewlekającego się zatargu o zawarcie umowy zbiorowej; w czasie tego zatargu właściciele fabryk unikali bezpośredniej styczności z delegatami robotników.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wezwało przedstawicieli robotników i właścicieli fabryk na wspólną konferencję.

BALON POLSKI WZBIŁ SIĘ NA OGROMNĄ WYSOKOŚĆ 9600 METRÓW.

Najlepsi polscy lotnicy balonowi, porucznicy Hynek i Burzyński, wzniesli się na balonie „Polonia” na wysokość 9600 metrów. Wzlot balonu odbył się w Jabłonie pod Warszawą, gdzie znajduje się oddział wojsk balonowych. Lotnikom chodziło o stwierdzenie, jak wysoko można wzbić się na kulistym balonie tego typu, jaki posiada nasze wojsko. Lot udał się znakomicie, w ciągu stosunkowo krótkiego czasu balon wzbił się na blisko 10 kilometrów w górę, poczem, po niespełna trzech godzinach, wyładował pod Piotrkowem. Na najwyższej osiągniętej wysokości stwierdzili lotnicy 60 st. mrozu. Wskutek tak niskiej temperatury, mimo ciepłych ubrań, lotnicy poważnie ucierpieli. Por. Burzyński odmroził sobie nogi i bezpośrednio po locie odwieziony został do szpitala.

W OBAWIE PRZED ZAMACHEM POLSKA POWIEKSZYŁA SWÓJ ODDZIAŁ WARTOWNICZY NA WESTERPLATTE.

Rada Ligi Narodów w 1924 r. oddała do użytku polskiego półwysp i basen morski Westerplatte, na terenie portu Gdańskiego, gdzie Polska ma prawo wyładowywania i składowania amunicji i sprzętu wojennego, przywożonego dla naszej armii z zagranicy. Dla zabezpieczenia tych składów i ochrony materiałów wybuchowych, jakie się w nich mogą znajdować, Rada Ligi zezwoliła Polsce na utrzymywanie na Westerplatte oddziału wartowniczego wojska polskiego. Senat miasta Gdańska zaskarżył tę decyzję, ale skarga ta została przez Ligę Narodów oddalona. Rząd polski ustalił, że siła oddziału wartowniczego wynosić będzie 88 ludzi, zastrzegając się jednocześnie, że w razie potrzeby, będzie miał prawo oddział ten zwiększyć. Żołnierze polscy przebywają na Westerplatte na odrutowanej i odgrodzonej przestrzeni, zdale od miasta Gdańska; w mundurach wojskowych poza obręb terytorium składów nie wychodzą.

W ostatnich czasach rząd polski otrzymał niepokojące wiadomości, że ze strony bojówek niemieckich w Gdańsku planowane jest urządzenie zamachu na skład naszej amunicji. Oddział wartowniczy naszego wojska jest za mały, aby mógł, w dostatecznej mierze, zapewnić bezpieczeństwo nagromadzonemu materiałom wojennym. Wypadki w Niemczech rozzuchwalały gdańskich hitlerowców, bezpieczeństwo na terenie Wolnego Miasta Gdańska uległo znacznemu pogorszeniu, daje się zauważyć liczny napływ do Gdańska osób dotychczas w tem mieście nie zamieszkujących.

Wszystko to skłania rząd nasz do jaknajsilniejszego zabezpieczenia posia-

danych przez nas składów. W związku z tem, dn. 6 b. m. rząd polski zarządził czasowe wzmocnienie naszego oddziału wojskowego na Westerplatte. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku zawiadomił o tem zarządzeniu wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Komisarz Rosting zwrócił się natychmiast do Ligi Narodów z prośbą o rychłe rozpatrzenie przez Radę Ligi zarówno sprawy zwiększenia polskiego oddziału wartowniczego na Westerplatte, jak również sprawy wprowadzenia przez Senat gdański policji gdańskiej na teren podległy Radzie Portu, o czem już donosiliśmy.

O projektowanym zamachu na skład polski na Westerplatte w Gdańsku pisze również prasa zagraniczna. Gazety angielskie twierdzą, że zamach przygotowany już był przez tajną bojówkę hitlerowską, tę samą, która wykonała podpalenie gmachu w Berlinie.

W NIEMCZECH.

W niedzielę, dn. 5 b. m. odbyły się w Niemczech wybory do sejmiku (Reichstagu) niemieckiego i do sejmiku pruskiego. Jak było do przewidzenia wybory wypadły po myśli rządzących obecnie w Niemczech partji, t. j. hitlerowców i niemiecko-narodowych. Obie te partje uzyskały 52% ogólnej ilości głosów. Wynik wyborów nie zadawalnia jednak Hitlera, którego partja, mimo wszystko, sama nie zdobyła większości w sejmie. Hitler zatem nadal będzie mógł rządzić tylko przy udziale niemiecko-narodowych (Hugenberg i Pappena). Na ogólną ilość 640 posłów w sejmie niemieckim, narodowi socjaliści zdobyli 238 mandatów, socjal-demokraci — 120, komuniści — 79, centrum — 70, niemiecko-narodowi — 52, i bawarska partja ludowa 20 mandatów.

Radość i upojenie, jakie zapanowało w partji hitlerowców, z powodu zwycięstwa w wyborach, wyraziło się przedewszystkiem w działalności bojówek partyjnych. Wszystkie lokale komunistyczne i drukarnie zostały zasekwestrowane, zajęto również t. zw. Dom Liebknechta, siedzibę partji komunistycznej. Bojówki hitlerowskie samowolnie, bez udziału policji, dokonywują aresztowań i rewizji, dekorują gmachy rządowe w Berlinie i innych miastach flagami hitlerowskimi. Dochodzi do coraz większego nieporozumienia między Berlinem, a rządami krajów związkowych. W rezultacie, już pięć krajów związkowych, w tem wrogo usposobiona do rządu centralnego Bawaria oraz Saksonja, posiada komisarzy rządowych. Zarządy wielu miast zostały siłą zagarnięte przez hitlerowców. Całe Niemcy niebawem znajdą się pod terrorem bojówek i oddziałów szturmowych Hitlera, co niewątpliwie doprowadzi do wielkich zaburzeń wewnętrznych. W Saksonji hitlerowcy dokonali już poprostu przewrotu politycznego. Bojówki oparowały zarządy szeregu miast, przejęły kierownictwo policji politycznej, dokonały szeregu aresztowań, opanowując całkowicie położenie polityczne.

KATASTROFA BANKOWA W AMERYCE.

Dzień objęcia władzy w Ameryce przez nowego prezydenta Roosevelta był zarazem jednym z tragiczniejszych dni w gospodarstwie życiu Stanów Zjednoczonych. Na skutek masowego wycofywania oszczędności, banki nie były w możności dokonania wszystkich wypłat w

złocie, wobec czego wszystkie banki zostały zamknięte na okres paru dni. Również zamknięte zostały wszystkie giełdy. Rząd chcąc opanować tragiczną sytuację bankową, wydał natychmiastowe zarządzenia, na mocy których został wzbroniony wszelki wywóz złota, rząd objął kontrolę nad handlem złotem w kraju, przechowywanie złota przez ludność zostało zabronione. Rząd chcąc uratować istnienie banków ogłosił parodniowe moratorium. Dla przeciwdziałania trudnościom finansowym mają poszczególne stany uzyskać prawo wypuszczenia specjalnych bonów, z pomocą których banki mogłyby zamiast pieniędzmi wypłacać wycofywane przez ludność wkłady. Wskutek ogłoszenia niewypłacania wkładów bankowych przez parę dni, bieg życia gospodarczego w Stanach został całkowicie zahamowany, każdy bowiem przyzwyczajony jest nawet bieżącą gotówkę, przeznaczoną na codzienne potrzeby, lokować w banku, zabrakło zatem zupełnie gotówki na najniezbędniejsze wydatki codzienne. Minister Skarbu wydał rozporządzenie, na mocy którego częściowo zostały otwarte kasy banków, dla dokonywania drobnych niezbędnych wypłat.

Kongres czyli sejm Stanów Zjednoczonych uchwalił dla prezydenta Roosevelta duże pełnomocnictwa, upoważniając go do wydawania rozporządzeń mających na celu uzdrowienie sytuacji bankowej w kraju. Rozporządzenia te przedewszystkiem będą miały na celu zabezpieczenie oszczędności złożonych w bankach przez ludność, Rząd w tym celu będzie miał prawo daleko posuniętej kontroli nad bankami. W najbliższym czasie ma być zdecydowana sprawa powiększenia ilości dolarów wypuszczonych przez banki emisyjne w Ameryce. Tą drogą Ameryka ma nadzieję opanowania obecnej ciężkiej sytuacji. Wielką nadzieję łączą amerykańskie z osobą nowego prezydenta Roosevelta.

STAN OBLEŻENIA W PEKINIE PO OSTATNICH KLĘSKACH WOJSK CHIŃSKICH.

Wojska chińskie doznały wielkiej porażki w prowincji Dżehol, opanowywanej przez Japonię. W stolicy Chin Pekinie i w Tien-Tsinie władze chińskie ogłosiły stan oblężenia, wobec groźby rozruchów.

Nastój ludności po ostatnich klęskach w Dżeholu jest wrogi rządowi. Policja poważnie obawia się większych rozruchów ze strony rozjątrzonych tłumów, pragnących wyrzucić zemstę na ludziach podejrzanych o przyczynienie się do klęski.

W obu miastach, zarządzono jaknajostrzejsze pogotowie policji i wojska. Wychodzenie na ulice po zachodzie słońca jest dozwolone tylko za specjalnym pozwoleniem. Również zakazane jest, pod karą śmierci, urządzenie pochodów manifestacyjnych, lub nawet zbieranie się w większe grupy. Przechodnie mogą chodzić najwyżej po dwóch razem, bez zatrzymywania się na ulicach.

ZGON BURMISTRZA CZERMAKA.

Raniony podczas zamachu na prezydenta Roosevelta burmistrz Chicago, Czermak umarł wskutek otrzymanych ran. Prawdopodobnie proces przeciwko zamachowcowi Zana garze został wznowiony, grozi mu kara śmierci.

3. CENY RYB.

Związek Producentów ryb notuje: Ceny w złotych za 1 kg. dn. 10.III 33 r.:

Karp żywy 2.40 — 2.60, karp śniety 2.00, lin żywy 1.80 — 2.50, lin śniety 1.00—2.00, karasie żywe 2.00—3.50, karasie śnięte 2.00, sandacz na lodzie 2.60—3.00, sandacz mrożony 2.40—2.50, leszcz 2.30 — 2.50, szczupak żywy 3.50 — 4.00, szczupak śniety 2.00 — 3.00, sielawy 2.00 — 3.00, średnica 0.80 — 0.90, drobnica 0.50 — 0.6.

5. CENY NASION.

Za 100 kg. w złotych w Toruniu dn. 6.III. 1933 r.:

Koniczyna czerwona 95 — 100, koniczyna biała 60 — 80, koniczyna szwedzka 85 — 95, koniczyna żółta 75 — 85, koniczyna żółta w łuskach 30 — 40, inkarnatka 60 — 70, przełot 100 — 120, rajgras krajowy 25 — 30, tymotka 14 — 17, seradela 10 — 12, wyka letnia 13 — 15, wiczka zimowa 25 — 30, peluska 12 — 14, groch Wiktorja 24 — 26, groch polny

4. ZBOŻA I PASZE.

Notowania oficjalne Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie ceny za 100 kg. w złotych parytet wagon w Warszawie.

9) Tomasyna azotniakowa w workach po 80 kg.

franco fabryka 19,00

Fosforowe.

II. Superfosfat mineralny 16% (P₂O₅):

Parytet Poznań 12,06

" Częstochowa 12,22

" Warszawa Wschodnia 12,22

" Gdańsk 11,90

za 100 kg. łącznie z workiem, w ładunkach wagonowych (15 tonn). Podstawienie wagonu zł. 4.40. Bonifikata: na każdych 15 tonnach superfosfatu 16 i 17% zł. 20.—.

Potasowe.

III. Sól potasowa Kałuska 20% i kainit Stebnicki:

Wojew. Pomorskie, Poznańskie, łaskie, Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie i Krakowskie.

Wojew. Białostockie, Nowogródzkie, Poleskie i Wileńskie.

1) Sól potas. 20% za got. zł. 9,70 1) Sól potas. 20% za got. zł. 8,90

2) Kainit za gotówkę zł. 4,40 2) Kainit za gotówkę zł. 4,10

IV. Wapno rolnicze loco kopalnia luzem zł.

Ceny zbóż za 100 kg. w złotych.

	10-III		Poznań	Lwów	Lublin	Kówne	Wilno
			10-III	9-III	9-III	8-III	8-III
Pszennica jara czerwona	35,50—36,50	Pszennica zbiorowa	31,00—32,00	31,50—32,00	32,75	—	—
" jednolita	34,50—35,50	" dworska	34,50—35,00	34,50—35,00	32,75—33,00	31,25—31,75	33,00
" zbierana	33,50—34,50	Żyto zbiorowe	17,75—18,00	17,50—17,75	18,50	16,75—17,25	21,00
Żyto standart I	20,00—20,50	" dworskie	17,75—18,00	18,25—18,50	19,00	17,25—17,75	—
" II	19,50—20,50	Jęczmień browarniany	15,50—17,00	—	—	15,00—15,50	—
Jęczmień browarny	17,00—18,00	" przemysłowy	13,75—14,25	13,75—14,25	16,00—16,25	12,75—13,25	—
" na kaszę	16,50—17,00	Owies jednolity	16,00—17,00 ¹⁾	15,75—16,25	15,00—15,25	13,00—13,50	—
Owies jednolity	17,00—18,00	" zbiorowy	13,50—14,00 ²⁾	13,25—13,75	14,25—14,50	12,00—12,50	—
" zbierany	16,00—16,50	Mąka pszenna	49,00—51,00	55,00—56,00	51,00—53,00	57—59 ³⁾	55—56
Mąka pszenna luksus	55,00—60,00	" żytnia stand.	28,50—29,50	32,00—32,50	28,50—29,50	24,75—20,00	—
" 4/0	50,00—55,00	Otręby pszenne	10,00—11,00	9,00—9,50	10,00—10,50	7,75—8,25	—
Mąka żytnia pyłkowa	33,00—35,00	" grube	11,00—12,00	—	11,00—11,50	—	—
" sitkowa	25,00—27,00	" żytnie	9,75—10,00	8,00—8,50	9,00—9,25	7,50—8,00	—
" razowa	25,00—27,00	Groch Victoria	20,00—23,00	22,00—24,00 ⁴⁾	30,00—32,00	—	—
Otręby pszenne szale	12,00—12,50	" Folgera	34,00—37,00	—	32,00—34,00	—	—
" średnie	11,00—11,50	Ziemniaki jadalne	—	—	3,00	3,50—4,00	—
" żytnie	9,50—10,00	Słoma nieprasowana	—	—	5,50—6,00	4—5	—
Kuchy lniane	21,00—21,50	" prasowana	—	4,50—5,00 ⁵⁾	—	—	—
" rzepakowe	15,25—15,75	Siano nieprasowane	—	—	8,00—9,00	6,50—7,00	—
" słonecznikowe	17,00—17,50	" prasowane	—	7,50—8,00	—	—	—
Groch Victoria	27,00—31,00						
" polny jadalny	22,00—25,00						
Gryka	18,00—19,00						
Proso	18,00—19,00						
Wyka	14,50—15,00						
Peluska	13,50—14,00						
Rzepak	47,00—50,00						
Koniczyna biała surowa	70,00—90,00						
" bez kianki	—						
" ki o czystości 97%	100.—125.—						
" czerwona surowa	—						
" czerw. bez kianki	90,00—110.—						
" o czystości 97%	110.—125.—						
Ziemniaki jadalne	—						

¹⁾ nadający się do siewu, ²⁾ pastewny ³⁾ loco Podwołoczyska ⁴⁾ 40%.

1) Azotniak mielony 22% zł. 33,44

2) " " 15,5% " 23,85

7. WYROBY LNIANE.

Bazary Przemysłu Ludowego w Wilnie, Nowogródku, Białymstoku i Brześciu n/Bugiem — Wilno, Zamkowa 8, podają ceny hurtowe franco Wilno, aż do odwołania przy zamówieniach najmniej 50 sztuk. Worki zbożowe 72 x 122 cm. zł. 2,75, 70 x 120 cm. zł. 2,65, worki koniczynowe 72 x 122 cm. zł. 3,65, 70 x 120 cm. zł. 3,50, worki cukrowe 70 x 110 cm. zł. 2,70, 68 x 112 cm. zł. 2,60, worki nawozowe 65 x 115 cm. zł. 2,35, płachty żniwne, rozmiar na żądanie za 1 m.² zł. 1,60. Tolerancja na rozmiarze 3%, — na wadze 8%.

8. CENY RÓŻNYCH MATERIAŁÓW W MARCU 1933 R. AŻ DO ODWOŁANIA.

Notowania za 1 kg. w złotych: Żelazno bednarskie 0,48, żelazo handlowe 0,40, hufnale 1,90, gwoździe budowlane 0,65, lemiesz fabryczne 0,80, odkładnice 0,80, płozy 0,70, smar do maszyn 0,70, smar do wozów 0,28, węgiel górnośląski, gatunek gruby za tonę zł. 40,50, węgiel dąbrowiecki z pierwszorzędnym kopalni od zł. 25,00 — 40,50 (ceny fr. wagon sortownia łącznie z podatkiem państwowym i komunalnym), wapno: budowlane ceny za tonę fr. st. wysyłająca zł.: częstochowskie 26,00, wapno kieleckie 26,00.

9. CENY PIENIĘDZY OBCYCH NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ W ZŁOTYCH ZA:

Dn. 3.III. 1933 r. 1 dolar —, 100 franków francuskich 35,12, 100 franków szwajcarskich 172,50, 1 funt szterling 31,06, 100 koron czeskich 26,44, 100 marek niemieckich 211,50.

6. NAWOZY SZTUCZNE.

Ceny podane przez Spółdzielczy Syndykat Rolniczy w Warszawie, Spółdzielnię z ograniczoną odpowiedzialnością, Kopernika Nr. 30.

I. Azotowe.

Ceny w ładunkach wagonowych za 100 kg., w workach fr. stacja odbiorcza w marcu 1933 r.

- | | | |
|-------------------------------|---|-------|
| 3) Siarczan amonu 20,6% luzem | " | 29,65 |
| 4) Wapnamon chorzowski luzem | " | 22,30 |
| 5) Saletra sodowa 15,5% | " | 33,50 |
| 6) " wapniowa 15,5% | " | 31,50 |
| 7) " Nitrofos 15,5% | " | 28,35 |
| 8) Saletrzak 15,5% | " | 28,35 |

PARNKI NOWY TYP DO KARTOFLI I PASZ, PATENTOWANE.
 Fabryka wyrabia wszystkie naczynia potrzebne do mleczarstwa
 tylko w gatunkach pierwszorzędnych.
 Wyroby nasze wielokrotnie nagrodzone zostały
 na wystawach w kraju i zagranicą.



Egzystuje
 od 1882 r.

**PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA NACZYŃ MLECZARSKICH
 KONSTANTEGO MILLERA**
 sp. z ogr. odp.
 Warszawa, ul. Belwederska Nr. 5. Telefon 8-45-03.

IV.

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

Biblioteka Uniwersyteku
 M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ
 w Lublinie

2070 5/2
 CZASOPISMA

ROZNIKI

„PRZEWODNIKA GOSPODARSKIEGO“

z 1932 roku

W CENIE 16 ZŁ. PO NADESŁANIU GOTÓWKI

WYSYLA

Administracja „Przewodnika Gospodarskiego“ Warszawa,
 ul. Kopernika 30 I. p.

Związek Uczniów i Absolwentów

Szkoły Rolniczej w Lublińcu

poszukuje od 1-IV-33. praktyk
 i posad dla swych członków.

Zgłoszenia kierować do Dyrekcji
 Szkoły Rolniczej w Lublińcu G.Śl.

Najwyższy czas zamawiać drzewka i krzewy owocowe ozdobne
 których wielki wybór polecają
 Zakłady Ogrodnicze

C. ULRICH

CENTRALA — Warszawa, Ceglana 11
 Szkółki w Ulrichowie pod Warszawą (tramwaj nr 9)
 Cenniki drzewek, nasion i narzędzi rozsyłane są bezpłatnie na żądanie.

Ostatnie egzemplarze

KALENDARZA GOSPODARSKIEGO na rok 1933

wysyła Książnica dla Rolników
 w Warszawie, Kopernika 30

po wpłaceniu kwoty Zł. 2.20
 na konto P. K. O 21164.

Nowe Książki:

Moczarski — Hodowla zwierząt (Skrót)	Zł. 6.50
Jagmin — O możliwościach uprawy konopi w Polsce	„ 0.30
„ Siejcie len (Wyd. II)	„ 0.30
„ Konkurs uprawy i przeróbki lnu	„ 0.30
Racięcki — Piorunochron na wsi	„ 0.20
Zaewilichowski — Przewodnik do wypychania ptaków i ssaków	„ 2.—

Książki te są do nabycia w KSIĄŻNICY DLA ROLNIKÓW w Warszawie Kopernika 30

Pokój 226. Piętro 2 1/2 Konto P.K.O. 21164

JAJA

wylęgowe kur „leghormów“
 białych po 20 gr. (nieśności
 170-200). 30 gr (200-230)

PISKŁĘTA

70 gr. 1 zł. sprzedaje KULA,
 Śliwice-Pomorze.
 Porady bezpłatne

Nie cena stanowi o wartości nasion, a ich jakość.

Unikaj kupna nasion niesprawdzanej jakości
 sprzedawanych na targach i jarmarkach

NAJLEPSZE NASIONA

można nabyć tylko w swojej własnej organizacji
 w Wydziale Ogrodniczym C.T.O. i K.R.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30 — I PIĘTRO.

Przedpłata „Przewodnika Gospodarskiego“
 wynosi: za kwartał 4 zł., za pół roku 8 zł.
 za cały rok 16 zł. Przedpłatę można wpła-
 cać na konto P. K. O. 21165 we wszystkich
 urzędach pocztowych.

Zagranicą cena podwójna.

Przedpłatę przyjmuje:
 Administracja „Przewodnika Gospodarskiego“
 otwarta od godz. 8.30 — 15.

Zmiana adresu 30 groszy

Redakcja otwarta jest
 codziennie, oprócz nie-
 dziel i świąt od godz. 9
 do 15. Redaktor przyjmu-
 je od 11 do 13. tel. 712-12

CENA ZESZYTU POJEDYNCZEGO 35 GR.

CENY OGŁOSZEŃ

za 1 mm. o szerokości 45 mm. wynosi:

na I stronie okładki	1.10 Zł.
„ II „ „ „ przed teks.	1.00 „
„ III „ „ „ po tekście	0.85 „
„ IV „ „ „ „	0.90 „
w tekście	1.25 „

Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej
 Ceny obowiązują do dnia zmiany wszystkich
 zamówione poprzednio ogłoszenia

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Przewodnika
 Gospodarskiego“, Kopernika 30 I p. tel. 712-22.

WYDAWCA: CENTRALNE TOWARZYSTWO ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH

Redaktor Jan Siwlec